

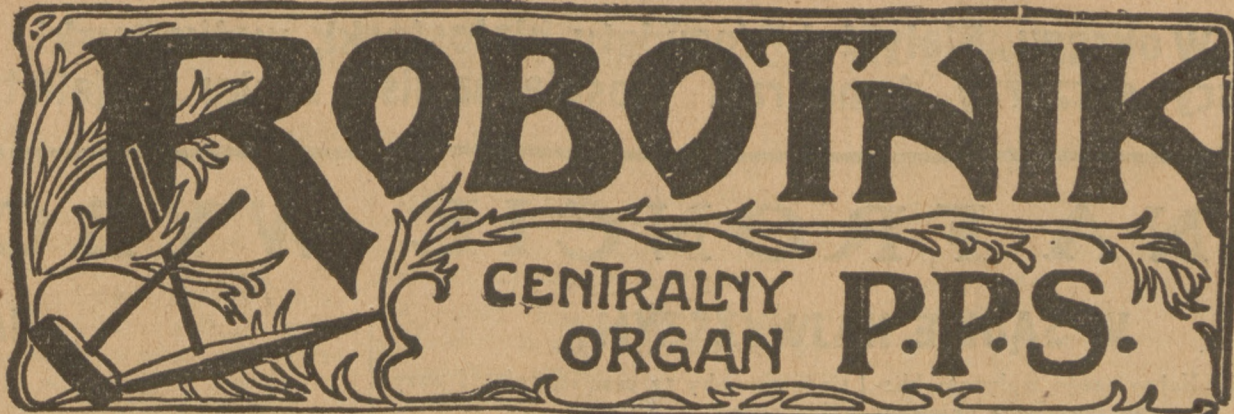
**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ry-  
czałtem.



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.

Administracja — tel. 120-13.

Drukarnia — tel. 173-43.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

**NUMER POJEDYNCZY  
20 GROSZY.**

# 2. Lista P.P.S. ma we wszystkich okręgach wyborczych cyfrę 2.

## NEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

Trzydzieści kilka lat temu, na Zjeździe grona działaczy w dalekim Paryżu założono Polską Partję Socjalistyczną. Naród spał wtedy „kamiennym snem niewolników”. Ugoda z Rosją w Warszawie, ugoda z Austrią w Krakowie, ugoda z Prusami w Poznaniu była „urzędową” polityką klas i grup społecznych, które uważały siebie za jedyne miarodajne przedstawicielstwo społeczeństwa polskiego. I tego to właśnie dnia, gdy powstała do życia P. P. S., przyniesiona została do „kraju mogił” z powrotem Niepodległość; testament powstańców z r. 1863 spoczął w niezawodnych, ofiarnych dniach.

Dzisiaj ideologia Socjalizmu polskiego w latach, poprzedzających wojnę rosyjsko-japońską, w dobie Rewolucji 1905 r., w epoce późniejszej reakcji aż do wybuchu zawieruchy światowej, wyjada się wielu jeszcze osobom jakimś „romantyzmem”; cud zdziałał, że sny wcieliły się w rzeczywistość.

Jeżeli wszakże przeczytać uważnie książki, broszury, artykuły ówczesnych teoretyków polskiej myśli socjalistycznej — Kazimierza Kelles-Krauza, Feliksa Perla, Włodza Jodki-Narkiewicza, Ignacego Daszyńskiego, — łatwo zauważyć, że myśl ta była nąwskroś realną myślą polityczną, że umiała obliczać i przewidywać, że opierała się o fakty, prądy, istniejące naprawdę, cyfry, nastroje rzeczywiste w polityce europejskiej, nie o żadne dowolne kombinacje „emigranckie”, nie o bezradne tęsknoty pogrobowców minionego, przegranego okresu.

Związek Walki Czynnej, a po nim Związek Strzelecki, wyrosły z Polskiej Partji Socjalistycznej. Bez P. P. S. i bez P. P. S. D. Galicji i Śląska nie byłoby zapewne ani Legjonów, ani sławnej I Brygady.

I cóż stąd, że szereg ludzi tamtej epoki zmieniło dziś przekonania? Cóż stąd, że są i tacy, którzy radziby zapomnieć o „czerwonej” przeszłości? Historji ani przekreślić, ani zamazać niepodobna. A właśnie Historja „wzięła już na swe skrzydła” — mówią językiem Kaden-Bandrowskiego — zasługi Polskiej Partji Socjalistycznej w walce o niepodległość Polski.

W latach 1918 — 1920 złożyliśmy liczne ofiary na ołtarzu utrwalenia i obrony tej Niepodległości. Przetrawiliśmy opozycje wewnętrzne i próby „rozłamów”. Wiedzieliśmy, że jakikolwiek kompromis z bolszewizmem oznacza likwidację Socjalizmu i likwidację samodzielnego bytu Rzeczypospolitej. I w dobie najazdu sowieckiego rzuciliśmy znowu na szalę wszystko, czym rozporządzaliśmy: moc organizacji, zaufanie mas, kapitał tradycji i ofiary.

Przyjdzie czas, gdy dziejopis pierwszych lat istnienia Państwa Polskiego oceni należycie cały ogrom wysiłku i samozaparcia się socjalistycznej klasy robotniczej. Ocenę straszliwą krzywdę obelg, miotanych przez dziennikarzy bez sumienia na ludzi, którzy w imieniu proletariatu składali ofiarę najkrwawszą na ołtarzu Ojczyzny, idąc do „koalicji”. Ocenę niespożyta wartość faktu, że klasa robotnicza brała na siebie odpowiedzialność za Polskę w warunkach trudnych niepomniernie, gdy portfel ministra oznaczał nie karierę, lecz — według wszelkich możliwych przewidywań — dla socjalisty — koniec kariery.

Dzisiaj „uczą nas” miłości do Polski „czarno-złoty”, „Czas”, „Słowo” — organ zaprzaństwa wobec caratu, „Dziennik Poznański”, uprzejmy dawniej bez zastrzeżeń w stosunku do Hohenzollernów. Odrzucamy przeczących „przedstawicieli” idei państwo-

Toczy się bój o jutro Polski między Socjalizmem i Demokracją a zwolennikami starego ładu.

Robotnik fabryczny i rolny, pracownik umysłowy, gospodarz małorolny nie może się wahać w dniach 4 i 11 marca głosować będzie na listy Polskiej Partji Socjalistycznej, oznaczone cyfrą 2.

## PROLETARJAT WARSZAWY POD SZTANDARAMI P.P.S.

W czwartek dn. 23 lutego r. b. o godz. 7 wiecz. odbędą się **WIELKIE WIECE PRZEDWYBORCZE**

W sali teatru Odrodzonego „Praga-Zygmuntowska”. Przemawiać będą tow. NIEDZIAŁKOWSKI, PRAUSSOWA, ODOBINA, PAWLIK, DĄBROWSKI.

W sali Klubu Robotniczego Sportowego „Skra”, Okopowa Nr. 43. Przemawiać będą tow. KURYŁOWCZ, ELEKTOROWICZ, ŁATKIEWICZ, PODNIESIŃSKI.

W sali Zw. Zaw. Kolejarzy, Czerwonego Krzyża Nr. 20. Przemawiać będą tow. DASZYŃSKI, JAWOROWSKI, ŁOPUSKA, WERNIKOWSKI i MORAWSKI.

W sali dzielnicy na N.-Bródnie, Syrokomli Nr. 22. Przemawiać będą tow. Dr. RAABE, KOWALEW, KOZŁOWSKI.

Na Woli, w sali przy ul. Wolskiej Nr. 25. Przemawiać będą tow. SZPOTANSKI, PIŁACKI, ZIÓŁKOWSKI.

Na Grochowie, Męcińska Nr. 12. Przemawiać będą tow. PREIS, WĄSIK, ŻEBROWSKI.

W sali Kasyna prac. Gazowni warsz., Ludna Nr. 10, WIEC-AKADEMJA. Przemawiać będą tow. BARLICKI, DEWUDZKI i BAŚCIK.

## SOCJALISCI AUSTRIJACY W WALCE PRZECIWKO ZAMACHOWI NA OCHRONĘ LOKATORÓW

Wiedeń, 21 lutego. (PAT). Rząd austriacki ogłosił projekt reformy ustawy o ochronie lokatorów. Projekt przewiduje podwyżkę komornego, zależną od rozmiarów mieszkań. Prawo wypowia-

nia umów najmu przez właścicieli domów będzie nadal ograniczone.

Socjal-demokracja zapowiada ostrą walkę przeciwko temu projektowi.

## ZATARG W NIEMIECKIM PRZEM. METALOWYM ORZECZENIE PRACY OGŁOSZONE, JAKO OBOWIĄZUJĄCE

Berlin, 21 lutego. (PAT). Dziś toczy się dalsze rokowania pomiędzy przedstawicielami przemysłowców i związków zawodowych, pod przewodnictwem radcy ministerjum Pracy, Mewesa. Zarówno przemysłowcy, jak i przedstawiciele związków zawodowych wy-

powiedzieli się kategorycznie przeciwko nadawaniu mocy obowiązującej orzeczeniu rozjemczemu.

O godz. 16-ej Ministerjum Pracy ogłosiło wydane wczoraj orzeczenie rozjemcze w sprawie zatargu w przemyśle metalowym, jako obowiązujące.

## NOWY PROJEKT ROZWIĄZANIA KWESTJI ODSZKODOWAŃ

Praga, 21 lutego. (PAT.). Londyński sprawozdawca „Narodnich Listów” podaje sensacyjną wiadomość o podobno dokonanej już zbliżeniu francusko-niemieckim na tle spłat reparacyjnych. Agent reparacyjny Parker Gilbert, który rzekomo zdobył zaufanie zarówno Poincarégo jak i kanclerza Pieszcy niemieckiej, wykańcza właśnie obszerny plan likwidacji długu niemieckiego wobec Francji, przy żywym współdziałaniu obu zainteresowanych rządów, t. j. francuskiego i niemieckiego. Zarówno Francja jak i Niemcy stoją w obliczu przesilenia finansowego, które ma nastąpić w sierpniu 1929 r., kiedy to Francja będzie musiała zapłacić Ameryce z racji długu wojennego 400 milionów dolarów, a nie-

mal równocześnie Niemcy będą zobowiązane, według planu Dawesa, uścić spłaty reparacyjne. Zadaniem Gilberta ma być zapewnienie Francji potrzebnej jej olbrzymiej kwoty na spłatę długu amerykańskiego z niemieckich spłat odszkodowawczych. W związku z tem omawia on kwestję uruchomienia i rzucenia na amerykański rynek pieniężny niemieckich obligacji kolejowych. Plan ten uzyskał już — — — — — aprobatę Poincarégo pod warunkiem gwarancji, że kapitał uzyskany z tej emisji, oddany zostanie Francji dla zaspokojenia pretensji Waszyngtonu. Również i Anglja ma się zgodzić na tę propozycję Gilberta w interesie stabilizacji stosunków finansowych w Europie.

## WYBORY W JAPONJI.

Tokio, 21 lutego. (A. W). Przy ostatnich wyborach do parlamentu partje rządowe zdobyły 228 mandatów. Ugru-

powania opozycyjne uzyskały 214 mandatów, socjalistyczna partja robotnicza 5 mandatów.

wości polskiej. Odrzucamy zarazem ich beczelną pretensję do wyobrażenia dziejowych szlaków „Polski mocarstwowej”.

Polska Partja Socjalistyczna rozpoczęła swój żywot w imię zasady, że „niepodległość jest warunkiem istotnym, by mógł w Polsce zwyciężyć Socjalizm”. Dzisiaj wiemy, że swobodny rozwój kultury, sztuki, nauki narodu bez niepodległości jest rzeczą niewykonalną. A tempo tego rozwoju decyduje o całym jutrzejskim Polsce pracującej. Dlatego rozumiemy

naszą dzisiejszą walkę o Demokrację, naszą pracę nad utrwaleniem Pokoju powszechnego, jako dalszy ciąg minionej walki o Niepodległość kraju. I dlatego również w nacjonalizmie „dwudziestki czwórki”, w „konserwatywnym” imperjalizmie znacznego odłamu „jedyńki” widzimy pozornie nowe wydanie dawnej ugody — Dmowskiego wobec Rosji, Radziwiłła wobec Prus, „Stańczyków” krakowskich wobec Austrii.

Mieczysław Niedziałkowski.

## LISTA SENACKA P.P.S. W WOJ. WOŁYŃSKIM UNIEWAŻNIONA

**KLASA ROBOTNICZA POTRAFI ODPOWIEDZIEĆ NA TAKĄ „POLITYKĘ”**

Wczoraj późnym wieczorem otrzymałmy depeszę z Kowla o unieważnieniu listy P. P. S. kandydatów do Senatu w woj. Wołyńskim.

Szczegółów narazie nie mamy. Nie wiemy, jakie wysunięto „motywy formalne”. Ale fakt mówi sam za siebie. Uznano, że Socjalizm polski nie może prowadzić legalnej, gwarantowanej przez Konstytucję, propagandy i pracy organizacyjnej na terenie województwa wołyńskiego.

To nieszczęsne województwo „kresowe” ma być oddane pod „zarząd” niepodzielny magnatom i „królewiotom”, aby snać żadna „nowinka” socjalistyczna nie przeszkodziła „tryumfom” ks. Janusza Radziwiłła.

Mylicie się jednak, zacni panowie: Socjalizm polski będzie wszędzie tam, gdzie istnieje polska klasa pracująca. I żadne szykany nic na to nie pomogą.

## ZUPEŁNA SOLIDARNOŚĆ ŚWIATA PRACY

**ROBOTNICZY I PRACOWNICZY RUCH ZAWODOWY W JEDNYM SZEREGU Z POLSKĄ PARTJĄ SOCJALISTYCZNĄ**

Robotniczy i pracowniczy ruch zawodowy w jednym szeregu z Polską Partją Socjalistyczną.

Przytoczyliśmy wczoraj odezwę Związku Zawodowego Maszynistów. Przed tygodniem podaliśmy wskazania Związku Zawodowego Górników, Związku Zawodowy Robotników Rolnych, metalowców, włóknarzy, dozorców domowych, pracowników przemysłu gastronomiczno - hotelowego, — wszystkie te organizacje wydały oświadczenia publiczne na rzecz listy Polskiej Partji Socjalistycznej, oznaczonej cyfrą 2. Działalność Komitetu Obrony Klasowych Interesów pracowników umysłowych rozwija się coraz lepiej. Cały świat Pracy stwierdził już dzisiaj swój front jednolity, swoją solidarność zupełną na złą i dobrą dole.

Fakt ten witamy ze szczera, serdeczną radością. Podstępne próby rozbicia mas pracujących zawiodły. Dzień głosowania do Sejmu i do Senatu będzie dniem odpowiedzi jednokowej wszystkich ludzi pracy w Polsce na wszelkie zagadnienia dnia dzisiejszego i jutra.

## KOMITET WYBORCZY OBRONY KLASOWYCH INTERESÓW PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Warszawa, ul. Chmielna 9, tel. 195-28, Sekretariat czynny od 4 do 8 m. 30 pp.

Świat Pracowniczy znalazł w Komitecie właściwe przedstawicielstwo.

Jutro Świata Pracowniczego — to zespolenie ze światem Robotniczym.

Zespolenie zostało dokonane pod chorągwią Polskiej Partji Socjalistycznej.

Listy Nr. 2 Polskiej Partji Socjalistycznej — to listy całego Świata Pracy Rzeczypospolitej, to listy Polski, która myśli, pracuje i walczy.

Pracownicy umysłowi — państwowi, samorządowi, prywatni głosować będą w dniach 4 i 11 marca tylko na „dwójkę”.

## POCHOD CIEMNOTY

Opowiadano w swoim czasie mnóstwo anegdot o „Stowarzyszeniu sług katolickich im. św. Zyty”, o „mówach” propagandowych p. Puzynianki i p. Ładzińcy, o nabożeństwach celem „ubłagania” zwycięstwa wyborczego listy Nr. 8 w r. 1922 i t. p.

Poziom umysłowy dewotek z pod znaku dzisiejszej „dwudziestki czwórki” nie uległ — rzecz prosta — żadnej zmianie. Nastąpiła wszakże rzecz nowa: na ten sam poziom spadły raptownie tak zwane, jak się okazuje, zgola niesłusznie kobiety „postępowe” z pod znaku „Demokratycznego” Komitetu Wyborczego Kobiet polskich.

W kołach „księżniczki” Puzynianki uważano dotąd owe niewiasty „postępowe” co najmniej za wcielone szatana. „Libertynki”! Bezwyznaniowe! Cóż znowu? Przytoczyliśmy wczoraj w „Robotniku” literaturę wyborczą „Komitetu” podobno „demokratycznego”, z której to literatury wynika jasno, jak na dłoni, że tylko dzięki „szczególnej łasce” Opatrzności arcybiskup Hlond został kardynałem, i relikwje św. Stanisława Kostki sprowadzone zostały do Polski. Pozatym nasze „demokratyczne” działaczki sądzą, że, któkolwiek nie głosuje na „jedynekę”, ten sprzeciwia się nie-

dwuznacznie woli papieża i biskupów. Istnieją tu tylko dwie możliwości: albo chodzi o wręcz obrzydliwą demagogię wyborczą, wobec której błędna najjaskrawsze przykłady „demagogii partyjnej”, albo też ciemnota poczynała u nas postępy zupełnie zatrważające.

Trudno ustalić, coby człowiek wolał. W każdym bądź razie wpływ na masy takiej propagandy jest poprostu rozkładowy.

Organizacje kobiet „narodowych” i kobiet „demokratycznych” prześcigają się ze sobą w krańcowym obskurantyzmie i w próbach wciągnięcia uczuć religijnych do szranek walki wyborczej.

Nie chcemy przesądzać, kto wykonuje lepiej to zaszczytne posłannictwo. W praktyce oznacza ono postęp ciemnoty, a „demokratycznemu” komitetowi kobiet polskich odbiera prawo do reprezentowania choćby skromnej i umiarkowanej myśli postępowej w ruchu kobiecym.

I znowu trzeba przypomnieć prawdę dzisiaj niewątpliwą: wszystko, co jest w Polsce postępowe, nowoczesne, demokratyczne zamknęło się w obozie, któremu na imię Polska Partja Socjalistyczna.

JOWIALSKI

## NOWOCZESNI BUDRYSI!

Stary hrabia trzech synów,  
Takich, jak sam, kretynów,  
Do komnaty przyzywa i prawi:  
„Zaprzęgaście rumaki  
I spakujcie swe fraki,  
Każdy z was niech mi dzielnie się sprawi.

„Bo czytałem w gazecie,  
Że dla szlachty dziś przecie  
W Polsce nastał poprostu wiek złoty,  
Że katedry, mandaty,  
Lub też posąg bogaty  
Tylko naszej czekają ochoty.

„Wyście krzypcy i zdrowi,  
Jedźcie służyć krajowi.  
Choć rozumu nie daly wam bogi.  
Macie wstręt do bibuły,  
Lecz hrabiowskie tytuły,  
Trzej jesteście i macie trzy drogi.

„Jechać jeden z was musi  
Na WYBORY ku Rusi:  
Tam mandaty dziś jeszcze są tanie.  
Żandarm, kahał, starosta  
Obowiązkiem swym sprósia  
HRABIA POSŁEM z „jedynki” zostanie.

„Niech zaciągnie się drugi  
W stańczykowskie usługi  
W Jagiellonów prastarej stolicy.  
Chociaż cymbał jest głupi,  
Niechaj w łaski się wkupi —  
Profesorem zostanie wszechniczy.

„Do Poznania niech trzeci  
Na karnawał poleci,  
Niech nie szuka tam pięknej kobiety,  
Lecz wybierze tam ząto  
Narzeczoną bogatą.  
Posąg stamtąd przywiezie obfity.

„Tak i ja przed pół wiekiem,  
Gdym był młodym człowiekiem  
Do posażnej dobrałem się żony,  
A choć ona już w grobie,  
Przypominam ją sobie,  
Ile razy obcinam kupony”.

Taką dawszy przestrożę  
Błogosławił na drogę,  
Oni wsiadli i znikli wnet w dali.  
Idzie jesień i zima,  
Synów niema i niema.  
Hrabia myślał: w Monaco się zgrali.

Po śnieżystej zamieci  
Do wsi sanają ktoś leci,  
Stangret szkapę zaczyna w skok batem.  
„Jesteś posłem wybrany?  
Z czemże wracasz, kochany?  
„Ach, niestety, nie wracam z mandatem”!

Po śnieżystej zamieci  
Do wsi sanają ktoś leci,  
Z marnym wraca i on rezultatem.  
„Masz posadę docenta?  
Z czemże wracasz na święta?  
„Ach, niestety, — nie wracam z mandatem”!

Po śnieżystej zamieci  
Do wsi jedzie mąż trzeci  
Mina rzadka, oblicze ponure.  
Ale nim opowiedział,  
Stary hrabia już wiedział,  
Że „jedynka” dostała znów w skórę.

## WESOŁY KĄCIK

NIEULECZALNY.

Do lekarza zgłasza się pacjent, który skarży się, iż od 5 dni cierpi na obstrukcję. Lekarz zbadał chorego i zapisał mu środek przeczyszczający.

Po dwóch dniach pacjent znowu zjawia się u lekarza.

— No i co? — pyta lekarz.

— Nic.

— Nie ruszyło?

— Nic a nic.

— To dziwne — mówi lekarz i zaleca powtórzyć lekarstwo, ale w większej dozie i częściej.

Mijają dwa dni i pacjent znowu jest u lekarza. Lekarstwo nic nie pomogło.

— To zastanawiające! — woła lekarz — niechże pan się rozbierze, a przedewszystkiem niech mi pan powie, jaki tryb życia pan prowadzi, czym się pan trudni i t. d.

— Jestem urzędnikiem państwowym...

— Ba, od tego należało zacząć — przezywa mu doktor — jakże może pan... tego... jak pan nie masz co jeść?!

W okręgu „Białystok” (powiaty białostocki, wołkowyski, sokolski) wszyscy socjaliści wszyscy szczerzy demokraci głosują na listę Bloku Socjalistycznego, na listę 44.

# NA FRONCIE WYBORCZYM

## W SĄDZIE NAJWYŻSZYM

Do Sądu Najwyższego wpłynęło blisko tysiąc rekursów przeciwko unieważnieniu list. Sąd odbywa codzienne posiedzenia, aby na czas rozpatrzyć wszystkie skargi.

## KOMUNIKAT

Niniejszym wzywamy pełnomocników listy P. P. S. do Sejmu i do Senatu, by niezwłocznie przystąpili do sporządzenia listy mężów zaufania listy P. P. S. w obwodach głosowania do Sejmu i do wystawienia dla tychże mężów zaufania odnośnych legitymacji.

Listy mężów zaufania należy przesłać do Komisji Wyborczej, a odpis jej do pełnomocnika listy P. P. S. do Senatu. Legitymacje zaś dla mężów zaufania w Obwodach głosowania do Sejmu, Pełnomocnicy listy Sejmowej wręczają NAJDALEJ 1-go MARCA B. R.

Tę samą czynność wykonają Pełnomocnicy listy P. P. S. do Senatu z tym, by mężowie zaufania P. P. S. w Obwodach głosowania do Senatu (zostają ci sami co do Sejmu) otrzymali legitymacje z podpisem Pełnomocnika listy PPS. do Senatu najdalej do 8-go MARCA b. r. Odnośnie głosowania do Sejmu i Senatu — należy kierować się wskazówkami Instrukcji Sekretariatu Generalnego Nr. 5 i 6.

Sekretariat Generalny  
C. K. W. P. P. S.

## WSROD GRUP I STRONNICTW WŚRÓD PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNYCH

Związek Zawodowy pracown. przemysłu gastronomiczno - hotelowego rozesłał do wszystkich oddziałów prowincjonalnych odezwę wyborczą, wzywającą do głosowania na listę P. P. S., Nr. 2.

## AKCJA SOCJALISTÓW NIEMIECKICH

W okręgach b. Kongresówki, objętych działalnością Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy w Polsce, można już stwierdzić zupełne niepowodzenie Bloku mniejszości narodowych.

Masy robotników, włościan i pracowników niemieckich wypowiedziały się

czonajnych odezwę wyborczą, wzywającą do głosowania na listę P. P. S., Nr. 2.

czonajnych odezwę wyborczą, wzywającą do głosowania na listę P. P. S., Nr. 2.

## CÓŻ Z TYMI „CZUMOWCAMI”?

„Ojciec zacumionych”, sam p. Czuma pragnie być wielkim w Polsce człowiekiem. Kandyduje przeto we wszystkich prawie okręgach. Powodzenie — dosyć mierne. „Szesnakowski” wyborcy woła poprostu głosować na „trzynastkę”. Poco — powiadają — „durnia udawac”.

I mają rację. Tajemniczo jakoś wygląda cała ta impreza pp. Czumi i Ro-

secncewja - Różyckiego. W Przemysku, w Chrzanowie — nieomal beniaminki policji państwowej. Gdzie indziej p. Warski wobec nich to „social - zdrajca” niedwuznaczny. A jeszcze w innej okolicy — wycofują ci „lewicowi” ponoć pepesowcy listę własną na rzecz „Jedności Robotniczo - Chłopskiej”.

Oj, wartoby zajrzeć za kulisy „czumowego” interesu...

## A JAK TO ONI ROBIĄ?

„Jedynka” — to trzask, wrzask, tupet, harmider. „Dwudziestka czwórka” — to ciche, zacięte, wściekłość tające „milczki”. Odbijają się tedy „konwentylki” po probostwach, dworach ziemiańskich poniekąd, remizach strażackich gdzieś w jakimś zapadłym miasteczku.

Smętnie tli na stoliku świeczka łożowa. W półmroku toną twarze obecnych. I przemawiają kandydaci głosem tajemniczym. Opowiadają, jak to „masony” opanowały Polskę, jak to „djabeł ubrał się w ornat i na mszę świętą ogonem dzwoni”, jak to papież popadł w zależność od żydów, a biskupi „pod terorem” umizgają się do Rządu. Opowiadają, że teraz „rządzić będą socjaliści”, że już

„Polskę rozprzedali”, że ratunek jedyny — w „dwudziestce czwórce”, tej, która niby okop św. Trójcy przeciwstawia się zarazie powszechnej.

Migocą świece. Buntem nieposkromionym bucha pierś kucharki kszędza wikarego. Kandydat opuszcza dom przez schody ukryte, zgłota połapać się nie mogąc w „jedynkowych” kawałach klerykałno - ziemiańskich.

Ale „roboty” idzie... I nic się w tamtych bloktu zatechłym nie zmieniło od r. 1922. Tyle, że zcielił Niewiadomskiego prof. Tokarski ze Lwowa zapragnął raptem odrodzić nas moralnie wspólnie z Rządem a nie wspólnie z „Obwiepołem”.

## METODY KOMUNISTYCZNE

Wśród robotników żydowskich wywołały wielkie oburzenie napady, które komuniści urządzają ostatnio na inaczej myślących robotników.

Z inicjatywy komitetu wyborczego „Bundu” odbywają się w dzielnicy robotniczej „zebrania sąsiadów” na które jeden z lokatorów zaprasza niezamożnych mieszkańców swego domu. Komuniści „zainteresowali” się temi zebraniem i zorganizowali bojówkę aby

je rozbijać. Napad taki urządzili ostatnio przy ul. Dzielnej 48, gdzie referenta tow. Olszanieckiego pobili do krwi.

Szczególnie ohydny napad dokonali też komuniści na działacza organizacji młodzieży bundowskiej „Przyszłość” I. Mendelsoona.

Przy pomocy takich „mocnych argumentów” liczą komuniści zdobyć głosy robotników żydowskich.

## Z MÓW WIECOWYCH (autentyczne)

Mówca „jedynki”:

„Niedługo, obywateli, ujrzyście na niebie znak jedynki; sam Bóg wam w ten sposób nakaże, wysłuchawszy modłów Ojca Świętego, byście głosowali na listę Bloku Współpracy z Rządem marsz. Piłsudskiego”.

Głos z tłumy:

„A co to będzie za znak?”.

Mówca z „jedynki”:

„To będzie, obywateli, coś niby kometa”.

Głos w tłumie:

„Rany Boskie! kometa oznacza wojnę. Jedynka chce wojny. Ten mówca chce wojny. Do kijów, chłopcy!”.

Kurtyna spada... Słychać głos st. przewodnika policji: „Wiec rozwiązany; proszę się rozejść; panie akademiku z „jedynki” na posterunku można umyć twarz z błota i felerzyć się znajdzie”.

Bo demagogja się mści...

## WYPŁATY ZAPOMÓG BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM

Ziemiński Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie (ul. Grzybowska Nr. 45, róg Żelaznej) komunikuje, że wypłaty zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym z tytułu państwowego akcji pomocy doraźnej uskuteczniiane będą przez Ziemiński Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w następujących terminach:

1) bezrobotnym z terenu Ziemińskiego

Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie — w dn. 24, 25 i 29-go lutego — od godz. 12-iej w lokalu Ziemińskiego P. U. P. P. w Warszawie, ul. Grzybowska 45.

2) bezrobotnym z terenu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Żyrardowie — w dn. 28 lutego, od godz. 12-iej do 2-iej po poł. w lokalu P. U. P. P. w Żyrardowie.

## NA PROWINCJI

WILNO

W dniu 5 lutego r. b. odbył się wielki wiec P. P. S. w sali kina „Heljos”, na którym przemawiali tow. tow. Stążowski, Pławski, Czyż i Dietrich. Wywody poszczególnych mówców, szczególnie rzeczowa ocena działaczy z pod znaku „jedynki” wypowiedziana przez tow. Pławskiego, znalazły uznanie wśród zgromadzonych.

Okrzykoma na cześć P. P. S. nie było końca.

Garstka warcholów komunistycznych w końcu wiecu starała się wprowadzić zamęt i rozbić wiec, ale nie udało im się to zupełnie, dzięki naszej milicji.

Dnia 12 lutego r. b. w sali miejskiej odbyła się wspaniała akademja. Po przemówieniach tow. tow. Pławskiego, Stążowskiego, d-ra Dobrzańskiego i Czyża, nastąpił dział koncertowy. Nastrój na akademji panował doskonały, nikt już nie próbował wywoływać zamieszania.

GRODNO

## Szykany policji

W m. Porzecze i we wsi Sobolany (przy stacji Rybnica) miały się odbyć wiece przedwyborcze w lokalach zamkniętych.

Przedownik posterunku policji w Porzeczu, p. Słomiński oświadczył, że nie dopuści do wiecu P. P. S. bez zezwolenia starosty, ewent. bez uprzedzającego zgłoszenia wiecu na posterunku policji.

Na uwagę tow. Krasinńskiego, że chodzi o wiec w lokalu zamkniętym, który ani zezwolenia, ani zgłoszenia nie wymaga, p. przedownik lakonicznie nie oświadczył, że „posiada specjalną instrukcję swych władz i do wiecu, choćby w zamkniętym lokalu, stanowczo nie dopuści”. Wobec tej przeszkody wiecu w Porzeczu nie mogliśmy odbyć i referent nasz udał się na wiec do wsi Sobolany.

W Sobolanach również chciano nam uniemożliwić odbycie wiecu, z polecenia komendanta posterunku i wójta gminy, ale wytłomaczyliśmy sołtysowi, iż żądanie to jest bezprawne.

KOBYLIN

## Agitacja religijna „jedynki”

W niedzielę, 19 b. m. odbyło się jednocześnie trzy wiece w os. Kobylinie, pow. Wysoko - Mazowieckiego. Budynek miejscowej 7-klasowej szkoły powsz. został zamieniony na lokal wyborczy „Bloku Sanacyjnego”. Mówca 1-ki przemawiał z balkonu szkoły powszechnej. Mimo tego, iż rozpoczął wiec od słów „Niech będzie pochwalony...” i zakończył okrzykiem „Niech żyje religja ka-

tolicka, niech żyje Episkopat katolicki”, został przez zgromadzonych przyjęty wrogo i od stosownego podziękowania uchroniło go tylko to, że przemawiał z balkonu. Następnie przemawiał tow. Kopankiewicz, piętnując nadużywanie szkoły dla akcji wyborczej i wzywając zebranych do głosowania na P. P. S. Wiec zakończył okrzykami na cześć dwójki.

CZĘSTOCHOWA

Akcja wyborcza w okręgu Częstochowa - Radomsko postępuje rażno naprzód. W czasie od 6 do 19 lutego odbyliśmy 15 wielkich wieców i 16 zebrań organizacyjnych.

Znaczna część wieców odbyła się dn. 12 i 19 b. m. Na wiecach tych wśród wielkiego entuzjazmu przemawiali tow. tow. Lesiuk, Brzozowicz, Lizurej, Chodyński, Terwor, Molenda, Baranowski, Cabała, Jasiurski, Życzba, Kiepusa, Ktuśal, Zedkowski, Andrecki, Kaźmierczak, Osóbko, Lenk, Pużak, Kleszczewski, Michałowicz, Cyganiewicz, Wolniewska, Sacharówna, Wolnik i inni.

Na zebraniach organizacyjnych miejscowych kół fabrycznych, wraz z sympatykami, oraz członków i sympatyków w okolicznych wsiach i folwarkach, również panował doskonały nastrój. Na niektórych z tych zebrań liczba słuchaczy dochodziła do 200. Zebrania odbyły fabryki: Stradom, Warta, Peltzery, Motły i Tartaki. W powiecie mieliśmy zebrania w Mykanowie, Brzezinach, Czarnym Lesie, Olsztynie, Biskupicach,

Zrębicach, Bukownie i Turowie. Referowali tow. tow. Dziuba, Chojnacki, Dąbrowski, Leniak, Kubara, Czyż, Chrząstek, Zorski i Gładysz. Wszędzie wznoszono okrzyki na cześć P. P. S. i listy Nr. 2.

Charakterystyczną cechą prowadzonej przez nas akcji wyborczej jest zmobilizowanie do walki całej partji. Niema wprost członka organizacji, któryby nie dołożył swej cegiełki do budowy. W dużej mierze przyczyniła się do tego zorganizowana przez O. K. R. szkoła partyjna.

Z działalności przeciwników naszych, godnemi zanotowania są „sanacyjne” metody jedynki. Tak np. we Mstowie odbył się nasz wiec, na którym przemawiali tow. tow. Kaźmierczak i Lewiak. Wiec był całkowicie dla nas przychylny. Ale nic to nie przeszkadzało napisać miejscowej „Epoce”, że tow. tow. Kaźmierczak i Lewiak... uciekali z wiecu wraz ze stołkiem. Bodaj to „sanacyjna” prawdomówność!

ŁÓDŹ

## Aresztowanie kandydata „niezależnych”

Wczoraj policja aresztowała na dworcu w Łodzi kandydata do Sejmu z listy tak zw. niezależnych, Jana Henemana.

Aresztowanie nastąpiło w związku z mową, wygłoszoną przez Henemana na wiecu przedwyborczym.

BIAŁYSTOK

## Uwięzienie kandydata „Wyzwolenia”

Na drugim miejscu listy „Wyzwolenia” w powiecie białostockim figuruje ob. Iwanik. Na jednym z wieców Iwanik został aresztowany przez posterunkowe-

go Pol. P. Nr. 1447, który aresztowanemu nałożył kajdanki i przez dobę przetrzymał go w areszcie nieopalonym.

Święciany

Jak już donosiliśmy, w Święcianach unieważniona została lista Nr. 3 P. S. L. Wyzwolenie. Osiągnięto unieważnienie

w ten sposób, że starosta steroryzował 9 podpisanych na liście i wymusił na nich wycofanie podpisów.

W OKRĘGU KOWELSKIM

Po unieważnieniu całego szeregu list w Kowlu pozostały tylko cztery listy: Nr. 1 — naturalnie, lista Nr. 4 Bundu, lista Nr. 33 (Prylucy, Wiślicki i Kirsbraun) oraz lista Nr. 39 t. zw. „Niwy Ukrainskiej” czyli „najłojalniejszych”

Ukraińców, na czele których stoi niejaki Petia Pewnyj, któremu przyrzeczono pewny mandat.

Pełnomocnika listy „Selrob” lewicy aresztowano w lokalu wyborczym w chwili składania listy.

## KRONIKA POLITYCZNA

## ZAKOŃCZENIE POLSKO - SOWIECKIEJ KONFERENCJI KOLEJOWEJ.

Obiadująca od przeszło dwóch tygodni w Wilnie polsko - sowiecka konferencja kolejowa zakończyła swe prace. Ostateczne podpisanie protokołów miało nastąpić wczoraj. Na cześć delegatów sowieckich dyrekcja kolejowa wydała obiad. Wyjazd delegacji sowieckiej nastąpi w czwartek, dn. 23 b. m.

## SPRAWA USTAWY DZIENNIKARSKIEJ.

Minister Pracy i Op. Społ., dr. Jurkiewicz przyjął wczoraj wice-prezesa Zw. Syndykatów dziennikarskich p. Wł. Bazylewskiego, który poruszył kwestię ustawy dziennikarskiej. Wynikiem rozmowy będzie zwołanie specjalnych konferencji z udziałem przedstawicieli organizacji dziennikarskich i oddzielnie wydawców pism, poczem celem wyrównania kwestji spornych przewidziana jest wspólna konferencja.

## WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ DO TALLINA.

Dnia 21 b. m. wieczorem wyjechała do Tallina, na uroczystości związane z obchodem 10-cio lecia niepodległości Estonji, delegacja rządu polskiego w osobach: pp. W. Makowskiego, b. ministra sprawiedliwości, oraz radcy E. Raczynskiego, zastępcy naczelnika wydziału wschodniego Min. Spr. Zagr.

## KONCESJE TRAMWAJOWE.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ukażą się przepisy o udzielaniu koncesji tramwajowej. Przepisy te obejmować będą sprawy udzielania koncesji na kolejki i tramwaje i wogóle dotyczące będą zakresu spraw, dotyczących uregulowania komunikacji miejskiej i podmiejskiej.

## KONFISKATA „GMINY ZAKOPIAŃSKIEJ”.

Z polecenia starostwa, policja zakopiańska dokonała konfiskaty tygodnika „Gmina Zakopiańska”, popierającego Komitę katolicko - narodowy, za artykuł p. t. „Badeniowski wybory”.

## Z MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Minister Spraw Zagranicznych, p. August Zaleski, przyjął charge d'affaires Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie, p. Bentona.

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY

W dniu 30 maja rozpoczyna się w Genewie Międzynarodowa Konferencja Pracy. Na porządek dzienny zostały wniesione: sprawa płac minimalnych oraz sprawa zagadnienia technicznego zabezpieczenia pracowników przed wypadkami przy pracy. Ponadto na konferencji tej ma być dokonany wybór Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

## STANISŁAW POSNER.

## KODEKS PRACY

Zastanawiają się już dzisiaj przedstawiciele tych czy innych partji, co będzie czynił przyszły Sejm. Są politycy, którzy twierdzą, że niczym innym zajmować się nie będzie jak tylko przystosowaniem Konstytucji marcowej do potrzeb... Lewiatana i Związku Ziemi. Nietylko Konstytucji ale przedewszystkiem Ordynacji Wyborczej. Możemy przejść nad temi marzeniami ściętej głowy do porządku dziennego. Mówimy o Sejmie, który powoła do życia dziś obowiązująca Ordynacja wyborcza, dziś obowiązująca Konstytucja. Nie mamy żadnej potrzeby mówić o tym, co by było, gdyby... Wola bogów jest zawsze ciemna, mawiali starożytni, my zaś nie zajmujemy się ani zgadywaniem tej woli, ani — prorocztwami. Prorocztwa pozostawiamy pani Steckiej albo p. Wlekińskiej. Te, bardzo zacne i bardzo zasłużone obywatelki m. Warszawy proctwa uprawiają „zawodowo” znają się na tym rzemiośle. Nas nie prorocztwa obchodzą, ale interesy realne klasy robotniczej. Powołują nas one do izb prawodawczych, abyśmy tam bronili jej prawa do życia w cywilizowanym, nowoczesnym społeczeństwie.

Sejm będzie miał wiele do roboty z zagadnieniami ustrojowymi. Widać, bowiem, że klasy posiadające gotują się do skoncentrowanego ataku na zdobyte klasy robotniczej! Klasy posiadające zmobilizowały wszystkie rezerwy profesorskie we wszystkich uniwersytetach, aby im ułożyły Konstytucję dokładnie przystosowaną do apetytu socjalnego i ekonomicznego tych klas na wsł i w mieście. Dotychczasowa wykładnia profesorska Konstytucji marcowej,

## NAUCZYCIELSTWO A WYBORY

Z kół nauczycielstwa otrzymaliśmy artykuł następujący. Red.

Rozwój oświaty i podniesienie poziomu kulturalnego szerokich mas w ścisły sposób wiążą się z zagadnieniami zawodu nauczycielskiego, bo przecież i jedno i drugie zależą w znacznym stopniu od dobrej szkoły, a ta ostatnia jest nie do pomysłenia bez odpowiedniego doboru nauczycieli. Jednym zaś z najistotniejszych czynników, wpływających na taki dobór, jest mądre i na znajomości rzeczy oparte **ustawodawstwo**, normujące stosunek nauczyciela do szkoły, społeczeństwa i Państwa.

Oprócz się ono powinno na przeświadczeniu, że przyszłego obywatela demokratycznej Rzeczypospolitej kształcić i wychowywać mogą ludzie o specjalnym przygotowaniu, zżyci z ideałami demokratycznymi, całkowicie uprawnieni do nieskrępowanego korzystania z pełni praw obywatelskich, tak wyposażeni, by mogli sami korzystać z dobrodziejstw kultury i doskonalić się w swoim zawodzie, wreszcie muszą to być ludzie, korzystający ze stosunkowo znacznej swobody w spełnianiu swoich obowiązków zawodowych, bo właśnie w szkolnictwie bardziej, niż gdzieindziej talent i inicjatywa jego pracowników odgrywają rolę często decydującą.

Niestety, dziesięcioletnia działalność naszego Ministerjum Oświaty w tej dziedzinie odbiega znacznie od nakreślonych wytycznych. Od początku istnienia niepodległego państwa nauczyciel jest marnie płatnym pracownikiem zarówno w szkole państwowej, jak prywatnej, zmuszonym borykać się z ciężkimi warunkami życiowymi, tracącym nadmiernie dużo energii na walkę o poprawę swego losu. Najczęściej szarżę w tej walce, ztraca zapal i świeżość niezbędną dla skuteczności jego pracy i z twórczego pełnego inicjatywy pracownika, jakim być powinien, staje się kiepskim rzemieślnikiem, „odwalającym” z rezygnacją urzędowe godziny.

Pragmatyka nauczycielska, stosowana do nauczycieli szkół powszechnych i państwowych szkół średnich, wkłada na nich bardzo liczne obowiązki, a nadać niewiele praw. Ustawa ta tak chytrze jest skonstruowana, że czyni z nauczyciela pozbawionego woli narzędzia władz, nadając władzom prawie nieograniczone prawo przetrucania nauczyciela z posady na posadę w imię indywidualnie pojmanego tak zwanego „dobra służby”. Formułując istotę przekroczenia i występku służbowego, określa te pojęcia w tak zawyży i dla nikogo niezrozumiały sposób, że otwiera szeroko wrota dla możliwych nadużyć w tym kierunku i zdusić może w zarodku przy „dobrych chęciach” wszelką inicjatywę wybit-

niejszej jakiegokolwiek jednostki, o ile ta narazi się czemkolwiek władzom bezpośrednim, lub też z jakichkolwiek badań innych względów, chociażby nie mających nic wspólnego ze szkolnictwem, okaże się „niedogodną”.

Kontrola pracy nauczycielskiej jest biurokratycznie bezduszna, wykonywana powierzchownie, często bez znajomości rzeczy, a wynikająca stąd ocena pracy często nierzezczoza i niesprawiedliwa, prawie zawsze posiada ona charakter rewizyjny, prawie nigdy nie jest instrukcyjna, chociaż raczej ten drugi rodzaj kontroli mógłby przyczynić się do udoskonalenia szkoły.

Papiery, papierki, powódz papierzyk, zatrącenie wycucia rzeczywistości szkolnej, faktycznych potrzeb szkolnictwa, doprowadziło w rezultacie do tego, że władze nasze utworzyły naogół z nauczycieli marnie płatnych, bojących się własnego cienia pracowników, a doprowadziwszy do takiego stanu najważniejszego czynnika w szkolnictwie — nauczycielstwo — tłumaczą często wadami nauczycielstwa zły stan szkolnictwa.

Okres „pomajowy” nie odprężył sytuacji w szkolnictwie. Ministerjum Oświaty, jeśli idzie o stosunek do nauczyciela kroczy w dalszym ciągu niezmiennie po utartych ścieżkach biurokratycznych, duch pana Stanisława Grabkiego żywie, zmieniło się tylko domalowanie; wolno było być endekiem teraz wolno być „sanatorem”, ale broń Boże mieć własny sąd, nie być tego samego zdania w polityce, co „przeświete” władze przełożone.

## Z pośród „Proletarijczyków”



WALERJAN FORMIŃSKI

tych, co krzyż by nad jej podstawami demokratycznymi i ludowymi postawić chcieli.

W tej dziedzinie czekają socjalistów ciężkie boje. Nie boimy się walki. Wiemy, że nie Mussoliniego, ani Lenina chwała nam świecić albo do boju prowadzić będzie. W ostatecznym rachunku zwycięża w dziejach Rozum, wszystko inne przemija. Konstytucję układałimy i układać ją będziemy dla **wszystkich**. Opamiętaj się ci wszyscy. Nie pójdą na służbę do Lewiatana ani do Związku Ziemi. Profesor Mussolini przekonał jak dotąd tylko redaktora „Epoki” p. Makowskiego. „Solidaryzm społeczny” tego gatunku zwrócony jest przeciwko klasie robotniczej. Ta nasza klasa robotnicza nigdy nie miała za wodzów Serraticch, nie zajmowała się fabryk ani nie wypędzała obszarników z latyfundiów. Pozostanie wierna sztandarowi walki klasowej. Będzie broniła niepodległości Rzeczypospolitej. W r. 1920 złożyła dowód swojej mocy ideowej i moralnej. Nie miała żadnych wątpliwości, co jej czynić należy w obliczu najazdu. Nie darmo uczyła ją P. P. S. od r. 1892.

Posłowie socjalistyczni w Sejmie i w Senacie będą bronili prawodawstwa socjalnego. Będą starali się poprawić to, co jest do poprawienia w istniejącym. Będą starali się dobudować to, co istniejącemu brakuje. Są przepisy, których nie można tolerować w ustawie o Kasach Chorych (panny i matki), są przepisy, których nie można tolerować w ustawie o opiece społecznej (art. 6). Te naloty nienawści klasowej muszą zniknąć i nowelizacji tych ustaw muszą dokonać posłowie nasi przedewszystkiem, jeżeli rząd ich nie dokona. Ubezpieczenia Społeczne tylokrotnie zapo-

Wywołuje to zastraszający upadek szkoły, i trzeba dużego wysiłku, by te stosunki zmienić. Obowiązkiem najbliższego Sejmu będzie zajęcie się temi sprawami. Życiowe interesy całego nauczycielstwa, związane w tym wypadku jaknajściślej z interesem szkolnictwa, nakazują mu spowodować Sejm do energicznego zajęcia się wskazanymi sprawami. Dlatego to skład tego Sejmu i jego stosunek do Rządu, jego zdolność do posiadania samodzielnej opinji, jego śmiałość w obronie swego stanowiska wybitne posiadają znaczenie dla **zawodowych interesów nauczyciela**.

Rozpatrując się w wytworzonej sytuacji przedwyborczej z całą obiektywnością musimy dojść do przekonania, że chyba ugrupowania prawicowe nie będą bronić spraw nauczycielskich, bo przecież nie składają, jak właśnie z ich towarzysztwa wyszedł „sławny” na całą Polskę pan Stanisław Grabski i referent oświatowych spraw budżetowych, pan poseł Rymar.

„Jedynka”? — walcząca pistoletowym programem i ów bigosik posełski z monarchistami w sosie konserwatywnym, popieprzony pseudo-radycalnymi z „Naprawy” i z „wsiekami” na dodatek kilku przedstawicielami związków zawodowych inteligentnych? Przecież ci wszyscy panowie inne sprawy mają na głowie: monarchiści szukają na gwałt króla, a to kłopotliwe zadanie, skoro nie ma dynastji, wlecy ziemianie i przemysłowcy wolą zahować oświatę, jako monopol stanowy — „naród” nie powinien zbytnio się kształcić, bo zaraz będzie miał jakieś fanaberie — no a reszta bloku — wiadomo — „wedle rozkazu”, niewiadomo tylko, jaki będzie rozkaz; przypuszczalnie sprawy oświatowe nie będą należały do tych o które warto będzie zadzierać z możnymi tego świata.

Pozostaje P. P. S. i Wyzwolenie. Wystarczy przypomnieć sobie walkę nauczycielstwa o ustawy szkolne, by nabrać przekonania, że w tych tylko ugrupowaniach politycznych znajdzie nauczycielstwo sprzymierzeńców i rzeczników swoich interesów.

Jak się więc ustosunkować do wyborów? Czy należy jeszcze tłumaczyć? W decydującej chwili wyborów wierzymy, że dbając o obronę swojej godności obywatelskiej, że chcąc mieć trybunę parlamentarną dla zadokumentowania swoich potrzeb zawodowych, że chcąc znaleźć poparcie dla swoich słusznych postulatów — nauczycielstwo spełni swój obowiązek i odda swe głosy tym, którzy od szeregu lat niezłomie i śmiało bronią istotnych ideałów demokratycznych.

Nauczyciel.

## PRZEGLĄD PRASY

Opinia p. Paschalskiego. — Niemcy a Polska. — Wiedeń czy Genewa.

Wczorajsza prasa warszawska zarządziła „przerwę” wyborczą i w większości swej zajmuje się sprawami zagranicznymi, lub też wewnętrznymi o charakterze niewyborczym. Tylko „Dwugroszówka” piórem prof. Konopczyńskiego krytykuje pomysły konstytucyjne „jedynek”. W krytyce tej argumenty słuszne pomieszczone zostały z niesłusznymi. Oprócz tego „Przeгляд Wieczorny” przynosi z kolei wywiad z mec. Paschalskim na temat zadań nowego Sejmu. P. Paschalski uważa, że jednym z najważniejszych zadań tego Sejmu będzie podniesienie powagi parlamentaryzmu w Polsce, podkopanej — zdaniem jego — przez Sejm ubiegły. Jest to ten sam jednostronny, a więc fałszywy, punkt widzenia, jaki wyznaje cała sanacja i jej prasa, niepomna własnych grzechów w stosunku do parlamentaryzmu. P. Paschalski deklaruje siebie, jako zdecydowanego zwolennika parlamentaryzmu i twierdzi, że marsz Piłsudski również ani myśli o zniesieniu parlamentaryzmu. Wszelkie zatargi Sejmu z Rządem powstawały z winy Sejmu, który nie umiał się wznieść do wyżyn marszałka. Przez „wzniesienie do wyżyn” rozumie p. Paschalski poprostu „współpracę”, gdyż więc nowy Sejm również nie „wzniósł się do wyżyn” marszałka, to — konstytucja może sobie iść w ką, Sejm przeprowadzony na cztery wiatry, lub maltretowany bez końca, a parlamentaryzm mimo to będzie kwitł w Polsce! Takie są poglądy radykała i zwolennika parlamentaryzmu w Polsce sanacyjnej.

„Kurier Poranny” zaleca ostrożność w traktowaniu stosunków handlowych z Niemcami. Wskazuje on na fakt, że po zawarciu układu drzewnego z Niemcami wywóz drzewa tartego spadł, że drzewo to Niemcy skupują głównie od tartaków niemieckich w Polsce, że w związku z tem tartaki przechodzą nawet w ręce niemieckie. Wobec tendencji Niemiec, aby sprawy gospodarcze traktować z politycznego punktu widzenia, Polska winna stworzyć należyty aparat organizacyjny życia gospodarczego, zwłaszcza w dziedzinie przywozu i wywozu, a w stosunku do Niemiec poddać rewizji dotychczasowe swe stanowisko.

Nie kwestjonując słuszności krytyki postępowania Niemiec, musimy jednak przestrzedz przed zbyt uogólnianiem i ryczałtową niewiarą w „ducha pokojowego” Niemiec. Mamy nigdy niezbyt wierzyli w możliwości porozumienia gospodarczego z obecnym Rządem niemieckim. Ale Rząd ten liczy swe ostatnie dni i według wszelkiego prawdopodobieństwa nowy Rząd po wyborach nie będzie już miał pośród siebie nacjonalistów, głównych wrogów układu z Polską. Wszak sam „Przeгляд Wieczorny” wywodzi, jak nawet centrum należące do obecnej koalicji rządowej, zostało wyprowadzone w pole przez nacjonalistów w sprawie szkolnej.

„Nasz Przeгляд” słusznie walczy projekt przeniesienia Ligi Narodów do Wiednia, o którym dość dużo pisze prasa zagraniczna. B.

Ministerjum Pracy swojego czasu wystąpiło z żądaniem, czy propozycja opracowania tego rozdziału i że Komisja Kodyfikacyjna życzeniu temu chciała uczynić zadosyć. Jakkolwiek — rozdział ten powinien być opracowany i Sejm będzie musiał w tej sprawie zająć stanowisko.

Sejm powinien wystąpić też z żądaniem skodyfikowania całego naszego dobytku w zakresie ustawodawstwa socjalnego. Nie może być dla sejmu ludowego piękniejszego obchodu dziesięciolecia istnienia odrodzonej Rzeczypospolitej, jak skodyfikowanie tego ustawodawstwa w postaci **Kodeksu Pracy**. Tak uczyniła Francja w r. 1906, w chwili kiedy za pierwszych rządów Clemenceau powołała do życia pierwsze Ministerjum Pracy. Było to wszechpomne dzieło pierwszego ministra pracy, nieżyjącego już dzisiaj wielkiego męża stanu René Vivianiego. Wyszedł on z szeregu socjalistycznych, socjalizm umysł jego wykształcił, zrozumiał zadania swoje i obowiązki wobec klasy robotniczej. U początku wieku dziewiętnastego — stał **Kodeks cywilny** ogłoszony przez Napoleona, u progu wieku dwudziestego, wieku zorganizowanej Pracy — stanęła **Kodeks Pracy** (Code du Travail).

Polska będzie obchodziła dziesięciolecie swego państwowego istnienia w listopadzie roku bieżącego. Komisja prawnicza Sejmu — niechaj wystąpi z inicjatywą kodyfikacji wszystkich dotychczas, od r. 1919, od czasów pierwszego Rządu Ludowego ogłoszonych ustaw społecznych! Będzie to pamiątka trwałsza od bankietów, przemówień, wspólnych fotografii. Będzie świadectwo istnienia Polski nowoczesnej na **Pracy i na Prawie** opartej!

# TELEGRAMY

## TOW. VANDERVELDE O ZAGRANICZNEJ POLITYCE BELGII

Bruksela, 21 lutego. (PAT). Przemawiając w senacie, minister Spraw Zagranicznych Vandervelde oświadczył, że belgijska polityka zagraniczna jest polityką pokoju i że naczelnym jej dążeniem jest zapewnienie bezpieczeństwa. Nawiązując do sprawy ewakuacji Nadrenji, Vandervelde podkreślił, że rząd wita z całą sympatią wszystkie wy-

siłki w kierunku zbliżenia, zmierzające do konsolidacji regimów zgody międzynarodowej i stabilizacji politycznej, jednakoż rzeczą Niemiec jest sformułowanie ścisłych propozycji w sprawach bezpieczeństwa i odszkodowań, które rząd rozpatrzy, w porozumieniu z sojusznikami, w duchu bezstronności i sprawiedliwości.

## KOMITET ROZJEMSTWA I BEZPIECZENSTWA STANOWISKO ANGLJI

Londyn, 21 lutego. (PAT). Przemawiając wczoraj w Genewie na pierwszym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, w imieniu rządu brytyjskiego, lord Cushendun, opowiedział się za systemem regionalnych układów, poręczających bezpieczeństwo. Wzorem takich układów są traktaty locarneńskie. Lord Cushendun omówił następnie sprawę projektu rządu fińskiego udzie-

lenia temu państwu, któreby ucierpiało z powodu najazdu, pomocy finansowej. Projekt ten rząd brytyjski uznaje za cenne posunięcie w kierunku zachowania pokoju i gotów jest go poprzeć. W zakończeniu lord Cushendun, wspominał o szwedzkim projekcie porozumienia, który, jego zdaniem, stanowi dostateczną podstawę do dyskusji.

## STANOWISKO FRANCJI

Genewa, 21 lutego. (PAT). Na dziesiątym posiedzeniu Komitetu Rozjemstwa i bezpieczeństwa tow. Paul-Boncour przedstawił francuski punkt widzenia. Mówca domagał się utworzenia szeregu regionalnych układów o rozejmstwie i bezpieczeństwie, odpowiadających układowi zawartemu w Locarno. Zaganiem opinii publicznej wszystkich krajów jest zachęcanie ich do zawierania tego rodzaju układów, albowiem tylko w ten sposób będzie można uniknąć powrotu do przedwojennych, niebezpiecznych dla pokoju separatystycznych przymierzy.

samo swe istnienie dowodzi współzależności bezpieczeństwa i rozbrojenia. Komitet i komisja przygotowawcza mają zadania o charakterze stałym, nie ograniczające się do pierwszego etapu pracy. Następnie mówca podniósł słuszność wysuniętej na wczorajszym posiedzeniu przez delegata polskiego tezy o bezpieczeństwie, które nie powinno być, jak dotychczas, nieokreślone, lecz winno być ściśle ustalone (securite mesurable). Dalej wypowiedział się za pozostawieniem narazie na stronie art. 16 paktu i za rozwinięciem art. 11 raportu Komitetu Rady, przyjętego przez Radę.

## STANOWISKO WŁOCH

Przedstawiciel Włoch, de Marinis, zalecał zawieranie dwustronnych układów pomiędzy sąsiadującymi państwami, nie wykluczając jednak możliwości prowadzenia prac przygotowawczych do zawarcia traktatów wielostronnych. Następnym mówcą Erich (Finlandja)

wyraził pogląd, iż narazie wykluczone jest dojdzie do skutku powszechnego traktatu bezpieczeństwa, i zaproponował, aby deklarację o zakazie wojny napastniczej skonkretyzować, nadając jej formę konwencji.

## JAK WYGLĄDA FASZYSTOWSKA ORDYNACJA WYBORCZA!

Rzym, 21 lutego. (PAT). Jak donosiłmy już wczoraj według zatwierdzonego przez Radę Ministrów nowego prawa wyborczego, liczba deputowanych oznaczona została na 400.

wo wnosić na listę nowe, nie figurujące na niej nazwiska. Gotowa lista 400 kandydatów poddana zostaje następnie głosowaniu wyborców, którzy mają jedynie prawo odpowiedzieć twierdząco lub przecząco na pytanie, czy zgadzają się na listę, ułożoną przez Wielką radę. Lista przechodzi w całości, o ile osiąga ilość głosów równą połowie liczby głosujących, w przeciwnym razie wybory się powtarza, przyczem mogą być wysunięte listy konkurencyjne.

## BILANS HANDLOWY NIEMIEC

Berlin, 21 lutego. (A. W.). Bilans handlowy Niemiec za m. styczeń przedstawia się pasywnie, w wysokości przeszło 500 milionów marek niemieckich. Szczególnie wzrósł import środków żywności, głównie towarów kolonialnych,

bo aż o 83 milj. mk. Natomiast zmniejszył się wywóz fabrykatów gotowych o 78 milj. mk. Jest to największa cyfra pasywności bilansu handlowego Niemiec od czasu stabilizacji waluty.

## UKŁAD HANDLOWY FRANCUSKO-NIEMIECKI

Paryż, 21 lutego. (PAT.). Trwające od szeregu miesięcy rokowania między delegacjami: francuską a niemiecką w sprawie wymiany handlowej pomiędzy obszarem Saary a niemieckim terytor-

jum celnem doprowadziły do porozumienia, które odrzuca zatwierdzone zostało przez oba rządy. Podpisanie układu nastąpi w środę lub w czwartek.

## ZNOWU SAMOBOJSTWO WYBITNEGO DZIAŁACZA BOLSZEWICKIEGO

Moskwa, 21 lutego. (A. W.). W Kazaniu popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru Komisarz Ludowy Tatarskiej S. S. R. Fokin. Samobójca był wybitnym

działaczem bolszewickim zajmując po przewrocie październikowym szereg wybitnych stanowisk w służbie sowieckiej.

## SOWIECKI PROJEKT ROZBROJENIA

Moskwa, 21 lutego. (PAT.). Moskiewska radiostacja donosi, iż prasa sowiecka ogłosiła pełny tekst sowieckiego pro-

jektu konwencji w sprawie rozbrojenia. Projekt składa się z 63 artykułów i komentarzy.

## UKŁAD FRANCUSKO-BELGIJSKI

Bruksela, 21 lutego. (PAT). Agencja Belga donosi, że rokowania gospodar-

cze pomiędzy Francją a Belgią doprowadziły do zawarcia układu.

## ROZRUCHY NA WYSPACH SAMOA

Sydney, 21 lutego. (A. W.). Z wysp Samoa donoszą o nowych poważnych rozruchach tubylców. Niektóre osiedla wysp opanowane zostały całkowicie

przez rewoltantów. Z Welingtenu (Nowa Zelandja) i Sydney wyruszyły krążowniki floty wielko-brytyjskiej dla likwidacji rozruchów.

## ARESZTOWANIA W PORTUGALJI

Lizbona, 21 lutego. (A. W.). Policja portugalska wykryła w lokalu związku zawodowego kolejarzy znaczny skład amunicji i materiałów wybuchowych. W

związku z wykryciem składu broni przeprowadzone zostały liczne aresztowania w szczególności wśród władz związku zawodowego kolejarzy.

## CO słycać na świecie? KRONIKA TELEGRAFICZNA

### ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI PAN-AMERYKAŃSKIEJ.

Szósta konferencja panamerykańska w Hawanie została zakończona. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym podpisano szereg wniosków, układów i rezolucji.

Komisja organizacyjna konferencji przyjęła w całości statut Związku Panamerykańskiego. Ostateczna redakcja statutu przyjęta została większością głosów przeciwko kilku państwom południowo-amerykańskim. Między innymi przeciwko statutowi głosowała delegacja argentyńska.

### ZNOWU WYBUCH W KOPALNI AMERYKAŃSKIEJ.

Z Pittsburga donoszą, iż w kopalni węgla w New Kensington nastąpił wybuch, przy którym 40 górników zostało zasypanych ziemią. Szalejący w kopalni pożar utrudnia niezmiernie akcję ratunkową.

### KATASTROFA HYDROPLANU WOJSKOWEGO.

W pobliżu St. Rafael hydroplan wojskowy, w czasie lotu ćwiczebny, uległ katastrofie. Cztery członkowie załogi zostali ciężko ranni.

### TRAGICZNY ZGON 2 DZIECI.

W miejscowości Verdun we Francji, przy obskurnej górze piaskowej, zasypane zostało dwoje dzieci, 2-u i 4-rolatnie. Dzieci poniosły śmierć na miejscu.

## INSTYTUT BADAŃ KONJUNKTUR GOSPODARCZYCH I CEN

W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw” zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 15 lutego 1928 r. o ustanowieniu Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen. Przy Instytucie istnieje stała Rada, złożona z 19 osób, a mianowicie: 10 znawców życia gospodarczego, powołanych przez Ministra Przemysłu i Handlu, 8 przedstawicieli Ministerstw i dyrektor Instytutu. Dyrektor Instytutu ma prawo wzywać do osobistego stawiennictwa właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ich pełnomocników i kierowników, a także ich pracowników, dostawców, odbiorców i pośredników celem składania zeznań i dowodów w sprawach, dotyczących cen kosztów własnych w przemyśle i handlu, jak również kosztów usług gospodarczych. Dyrektor Instytutu może delegować rzeczoznawców do badania przedsiębiorstw, a w szczególności przeglądać księgi i dokumenty, sporządzania z nich odpisów i wyciągów i w ogóle zbierania informacji, niezbędnych dla spełnienia przez Instytut tego zadania. Przy składaniu zeznań nikt nie może zastępować tajemnicą handlową lub techniczną. Informacje, otrzymane przez Instytut w żadnym wypadku nie mogą być użyte dla celów podatkowych.

Kto świadomie złoży nieprawdziwe zeznania, przedstawi fałszywe dowody, utrudni wykonywanie funkcji świadka lub rzeczoznawcy, stosować będzie względem świadka lub rzeczoznawcy represje z powodu złożonych zeznań o ile czyn nie ulega karze urowaszej w myśl innych ustaw karnych — będzie karany aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 25,000 złotych lub jedną z tych kar.

Kto popełni czyn wymieniony z niedbalstwa, karny będzie grzywną do 5,000 zł.

Kto nie dopuści do badania przedsiębiorstwa, karany będzie grzywną do 5,000 zł. oraz sporządzania z nich odpisów i wyciągów, karany będzie aresztem do 2 tygodni i grzywną do 5,000 zł.

Kto bez usprawiedliwionego powodu nie stawi się na wezwanie Dyrektora Instytutu lub przewodniczącego Komisji, odmówi zeznań na ich ustne lub pisemne pytanie i t.p. — karany będzie grzywną do 2,000 zł.

Nakładanie kar należy do dyrektora Instytutu, wykonywanie — do powiatowej władzy administracyjnej w drodze egzekucji administracyjnej.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

— W czasie powodzi w Nowej Południowej Walji i Suesland zginęło 14 osób.

— Wulkan Krakatau jest czynny w dalszym ciągu. Zauważono także inne objawy działalności wulkanicznej.

— „Börsen Zeitung” donosi, że poseł estoński w Berlinie, Menning, zostanie odwołany. Następcą jego ma być b. estoński minister spraw zagranicznych, Akel.

— „Vossische Ztg.” donosząc o przyjęciu przez senat amerykański ustawy, zwalniającej z pod sekwestru mienie niemieckie, zwraca uwagę na doniosłe znaczenie tego faktu dla Niemiec. Dzięki tej uchwale Niemcy uzyskają w niedługim czasie nowy dopływ kapitałów w wysokości 800 milionów marek.

## WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

### Górny Śląsk

#### KATASTROFA W KOPALNI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

3 robotników zostało zasypanych, jeden z nich zmarł.

Wczoraj przed południem w kopalni Hohenlohe załamał się filar węglowy zasypany 3 robotników, z których jeden zginął, dwaj zaś odnieśli ciężkie rany.

### Poznań

#### STRASZNA ŚMIERĆ KOLEJARZA.

Na stacji Kłowiec, pod Czempinem, wydarzył się straszny wypadek. Jeden z hamulcowych pociągu towarowego poślizgnął się i spadł pod koła, które przejechały go, przecinając na połowę. Ciało zamaskowane pozostawiono na miejscu do czasu przybycia komisji lekarskiej.

### Inowrocław

#### ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU DYR. GAZOWNI MIEJSKIEJ.

Dyrektor gazowni miejskiej, Domalski, zawieszony został w urzędowaniu. Wędług krążących pogłosek, zawieszenie to pozostaje w związku z zarzutami, podnoszonymi przeciwko gospodarce w gazowni miejskiej.

### Łódź

#### ZATARG W TELEFONACH ŁÓDZKICH.

Warunki pracy i płacy pracowników telefonicznej spółki akcyjnej w Łodzi, zarówno fizycznych, jak i umysłowych, t. j. telefonistek, dotychczas nie są uregulowane w drodze umowy zbiorowej, jak to w tej samej instytucji w Warszawie. Wskutek tego zarobki są także mniejsze.

Dla unormowania tych spraw, Zarząd Oddziału Łódzkiego Związku prac. inst. użył. publ. w Polsce zwrócił się do Zarządu Polskiej Spółki Telefonicznej z projektem zawarcia zbiorowej umowy, prosząc o rozpoczęcie na ten temat pertraktacji ze Związkiem. Na odpowiedź w tej sprawie Zarząd Związku dał termin do dn. 15 lutego r. b., ale Zarząd Telefonów żądanie to zignorował, a chcąc rozbić solidarną akcję robotników i telefonistek, podwyższył telefonistkom dotychczasowe zarobki o 10 proc. Telefonistki jednak w dalszym ciągu stoją na stanowisku wyrównania zarobków według norm warszawskich, opierając się na oświadczeniu przedstawicieli Zarządu PASTY w 1926 roku, że w chwili, kiedy w Łodzi liczba abonentów przekroczy liczbę 6000, płace będą zrównane z płacami warszawskimi.

Zarząd Główny Związku, w osobie sekretarza gener. Związku tow. Gonerki, zwrócił się do Min. Poczty i Telegrafów, oraz do Min. Pracy o interwencję, albowiem zgromadzeni na ostatnim zebraniu w Łodzi, pracownicy telefoniczni jednogłośnie uchwalili przystąpić w dn. 17 lutego r. b. do strajku, w razie gdyby Zarząd PASTY w dalszym ciągu uchylał się od rozpoczęcia pertraktacji w sprawie zawarcia umowy zbiorowej i ignorował wystawione przez Związek żądania. Przedstawiciel Min. Poczty i Tel., dyr. Frączkowski, oraz główny insp. Klótt przyrzekli zwrócić się do Zarządu Głównego PASTY z propozycją rychłego rozpoczęcia rokowań.

### PROCES PENSJONAREK OSKARŻONYCH O KOMUNIZM.

Wczoraj zakończył się proces łódzkich pensjonarek, oskarżonych o komunizm, następującym wyrokiem: 19-letnia Zalcmanówna została skazana na 10 miesięcy więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, 17-letnia Rosenfarbówna na 6 miesięcy i 19-letnia Niechicka również na 6 miesięcy więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Tzy pozostałe uczennice zwolniono.

### WĘGIEL KAMIENNY POD ŁODZIĄ.

Onegdaj robotnicy w miejscowości Regny pod Łodzią natrafili na żyłę czarnego węgla kamiennego.

Powiadomiony o powyższym posterunek żandarmerji wojskowej, skomunikował się natychmiast z dowódcą 4 dywizjonu żandarmerji, który razem z szefem budownictwa wojskowego udał się na miejsce, gdzie się okazało, że rze-

czywiście robotnicy ziemni dokopali się pokładu pięknego węgla kamiennego grubości 8 metr.

Natychmiast zmobilizowano większą ilość robotników, którzy podczas kopania natrafiali stale na pokłady węglowe.

Na miejsce sprowadzeni zostaną specjaliści inżynierowie górniczy dla wydania opinii, czy węgiel nadaje się do użytku.

Wiadomość o powyższym wywołała wielkie zainteresowanie wśród ster przemysłowych w Łodzi.

### Lwów

#### ECHA OKRESU INFLACYJNEGO.

Przed Trybunałem karnym rozpoczęła się jedna z licznych spraw, będących echem grzechów okresu inflacyjnego. Sprawa ta z powodu żmudnego śledztwa, trającego się kilka lat, dopiero teraz weszła na porządek dzienny sądu. Na ławie oskarżonych zasiadli: Wacław Soból z zawodu prawnik i przemysłowiec oraz dr. Klaudjusz Żyński, b. dyrektor Banku Zjednoczenia w Poznaniu, oddział w Lwowie oraz b. dyr. oddziału lwowskiego Warsz. Tow. Parcelacyjnego „Parcela”, którym akt oskarżenia zarzuca szereg nadużyć i oszustwo.

### PROCES O ZAMORDOWANIE KURATORA SOBINSKIEGO.

Zainteresowanie rozprawą o zamordowanie kuratora Sobieskiego było wczoraj słabe. Cały dzień wypełniły odczytywanie aktów, co potrwa jeszcze kilka dni. Do rozprawy wzywano dalszych świadków. Po ich przesłuchaniu wygłoszą swoje orzeczenia eksperci w sprawach szpiegowskich i na tem postępowanie dowodowe zostanie zamknięte.

### Wilno

#### PODPALENIE.

We wsi Talnówce spłonął w stodole ze zbożem gospodarz miejscowy J. Januskiewicz. Przeprowadzone śledztwo wykryło, iż Januskiewicz zamknięty został w stodole i podpalony przez brata, swego Antoniego, który uprzednio ranął go ciężko. Władze policyjne wszczęły poszukiwanie mordercy.

### Stanisławów

#### POCIĄG ROZERWANY NA 2 CZĘŚCI.

Dnia 20 b. m. w Stanisławowskiej Dyrekcji Kolejowej, między stacjami Bolechów - Morszyn, linii Stryj-Stanisławów, rozerwał się na 2 części pociąg towarowy, przyczem urwana tylna część pociągu najechała całym impetem na część przednią, w kutek czego wykołczyły się 3 wagony, 8 zaś zostało uszkodzonych. Wypadków z ludźmi, oraz uszkodzenia toru nie było.

### Lublin

#### SAMOBÓJSTWO B. SEKWESTRATORA MAGISTRATU.

W kancelarii sędziego śledczego II okręgu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru b. sekwestrator magistratu m. Lublina Bolesław Freyt, oskarżony o zdefraudowanie kilku tysięcy zł.

### Gródek Jagielloński

#### TRZY OSOBY POD KOŁAMI POCIĄGU.

W pobliżu Gródka Jagiellońskiego nastąpił straszny wypadek śmierci trzech osób pod kołami pociągu Późną nocą trzech wiejskich parobków: Dzwonnik, Kotyłał i Foma powracali z pobliskiej wsi z zabawy weselnej, w stanie nietrzeźwym. Śpiwając, nie słyszeli nadjeżdżającego pociągu osobowego. Pociąg w pełnym pędzie najechał na idących tak, iż wszyscy trzej ponieśli śmierć na miejscu.

### ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można

przeczytać w Czytelnicy Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, AL Jerolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczne - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

## WARSZAWA ROBOTNICZA

### STRAJK W FABRYKACH FUCHSA

W poniedziałek rano wybuchł strajk w fabrykach Fuchsa przy ul. Topiel i Miodowej.

Przyczyną strajku jest wydalenie delegatów robotniczych i walka, jaką prowadzi ta największa w Polsce fabryka

culkiernicza z organizacją robotniczą. Robotnicy domagają się ludzkiego traktowania ich przez firmę.

W obydwóch fabrykach pracuje 2600 osób.

## ZASIŁKI DLA ROBOTNIKÓW W SEZONIE MARTWYM

P. Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Spraw Wewnętrznych wydał zarządzenie następujące:

Robotnicy sezonowi, którzy w bieżącym 1927 — 28 sezonie martwym wyżytkali 10-tygodniowe zasiłki ustawowe z mocy rozporządzeń Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydanych w porozumieniu z innymi Ministrami w sprawie uprawnień robotników sezonowych do korzystania ze świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonu martwego 1927 — 28 oraz z mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie przedłużenia z 6 do 10 tygodni okresu zasiłkowego, wskazanego w ust. 4 art. 5 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w sezonie martwym 1927 — 29, będą otrzymywali tytułem pomocy doraźnej zapomogi państwowe do czasu wyczerpania przysługujących im zasiłków ustawowych do dnia ukończenia sezonu martwego, t. j. do 29 lutego r. b. włącznie.

### Tow. Samuel Josefberg

zmarł w Borysławiu w dniu 19 lutego, przeżywszy lat 54.

Zmarły był długoletnim członkiem zarówno zawodowej jak i politycznej organizacji P. P. S. Był on jednym z założycieli pierwszej organizacji górniczych w Borysławiu. Piastował wielokrotnie godność członka komitetów i Rad robotniczych P. P. S., na wielu kongresach partyjnych reprezentował borysławski proletariąt.

Ostatnio pełnił obowiązki funkcjonariusza Kasy Chorych w Borysławiu, nie zaprzestając do ostatniej chwili pracy partyjnej.

Pogrzeb odbył się w dniu 20 b. m. w Borysławiu.

Cześć pamięci naszego długoletniego Towarzysza.

### SPROSTOWANIE.

We wczorajszym numerze „Robotnika” w notatce pośmiertnej o tow. M. Stępińskim niezupełnie jasno została przedstawiona rola tow. Jana Rutkiewicza. Tow. Rutkiewicz, jak to zresztą widać z drukowanych w swoim czasie wspomnień w „Robotniku”, do III Proletariatu nie należał, przeciwnie spowodował likwidację rozłamu na terenie Łódzkiem, jako przedstawiciel C. K. R. P. P. S.

## WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

W środę, dnia 22 b. m.

**Dzielnica Wola - Czyste.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Ochota.** O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Grójcka 59, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Czernałkowska.** O godz. 7 w lokalu, Sołec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica „Jeruzolima”** o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicowego.

**Praha.** O g. 7, Brukowa 29, ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Mokotów.** O godz. 7, Bałutka 12a, ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Starówka.** O godzinie 7-ej, w lokalu dzielnicy, Rycka 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Koło Gazowników „Ludna.”** O g. 6 w lokalu OKR (Al. Jeruzolimskie 6) odbędzie się zebranie Koła.

**Koło Tytoniowców.** O godz. 3 m. 30 w lokalu, Okopowa 30, odbędzie się zebranie Koła.

**Koło Zbrojownia.** O godz. 4 m. 30, Brukowa 29, zebranie Koła.

**Koło „Pocisk.”** O g. 4.30, Brukowa 29, zebranie Koła.

W czwartek, dn. 23 b. m.

**Koło Tramwajarzy Warszawy.** O godz. 5, Chłodna 41, zebranie Koła.

**Nowe-Brdno.** O godz. 5, Syrokomli 22, ogólne zebranie członków dzielnicy.

## RUCH ZAWODOWY

**BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK PRYWATNYCH I UWOLSKOWIANYCH!**

W czwartek, dnia 23 lutego b. r., o godz. 7-iej wiecz., w lokalu Związku metalowców, Warszawa, ul. Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Zarządów Oddziałów I i II (fabryki prywatne i uwolskowie).

Sprawy ważne, obecność wszystkich tow. członków Zarządów obu Oddziałów jest konieczna.

Przełom  
w polskiej sztuce filmowej

# HURAGAN

arcydzieło  
reżyserji i techniki  
Olbrzymia epopea narodowa

! ! !

„WODEWIL”

Nowy-Świat 43. Pocz. o g. 4 pop

OSTATNIE DNI  
CENY ZNIŻONE ZŁ. 1 1 2

„PRZEZNACZENIE”  
Dla młodzieży dozwolone.

## Z FILHARMONJI

Msza h-moll Bacha. — Recital symfoniczny orkiestry „Harmonicznej” pod dyr. E. Kupe-  
ra. — J. Wertheim i B. Kon na poranku  
muzyki klasycznej.

Msza h-minor Jana Sebastjana Bacha jest kološem muzycznym. Pomyślana na wielką skalę, o wiele przerastającą zwykłą formę mszy kościelnej, jest arcydziełem, w którym wszystkie 24 „numery” zespała jedna myśl przewodnia, jeden „duch wiary”, a przedewszystkiem mistrzowska technika twórcza i zmysł polifoniczny Bacha, idący posłuszenie za myślą jego i natchnieniem.

Niektóre momenty mszy, mimo zrozumiałych trudności wykonania, dały podnieść wrażenie. Chór mieszały im. Meistersa, przybyły do nas z Katowic, zasługują na ogromne pochwały. P. Lubrich prowadził go dzielnie przygotował artystycznie. Gloria in excelsis Deo, albo Hosanna brzmiała potężnie; mimo iż próba odbyła się tylko jedna, zespół był jednolity, dobrze cieniowany, nie rozkrzyżowany, jak to u nas często bywa, a śpiewający z uwagą i szczerem skupieniem. Za to należy mu się niewątpliwie wdzięczność bardzo licznie zgromadzonej w niedzielę publiczności. Byli jeszcze soliści Opery, o których naogół biorąc nie można, niestety, powiedzieć, aby zbytnio wzięli do serca pierwsze wykonanie w Warszawie dzieła Bacha. Partie solowe były stosunkowo najmniej wymowne, jeżeli chodzi o wyraz uczuć religijnych i muzycznych autora. Wyróżniło się trochę, przepięknie w pomyśle „Benedictus qui venit in nomine Domini” na tenor solo (p. M. Sowiński) i skrzypce z organami. Poza tym wszyscy byli, oczywiście, pod urokiem majestatu wielkiego Jana Sebastjana, ale nie tego, o którego wykonanie z konieczności niedoskonałe pokusiła się estrada Filharmonji, lecz tego Bacha, którego muzykę każdy meloman nosi w swojej wyobraźni i słyszy ją uchem wewnętrznym tak, jak ją przed 190 laty słyszał w idealnie sam kompozytor.

Piątkowe koncerty symfoniczne coraz częściej obywają się bez solistów. Ostatnim razem dyrygował chętnie widziany u nas p. Kuper. Z ogromnym zainteresowaniem słuchano poematu P. Rytla „Święty gaj”. Nie jest to utwór nowy, dla bywałców filharmonicznych, a jednak p. Kuper dał mu barwy nowe; czysto i jakby pastelowo dźwięczały smyczki, tematy jasne wypowiadały doskonale intencje autora, który mógł być zadowolony z wykonania.

Do szczęśliwie pomyślanych produkcji należał poranek muzyki klasycznej, którą z całą pieczołowitością opracowali pp. Wertheim (dyrygent poranku) i młody i bardzo uzdolniony pianista p. Kon, jako wykonawca koncertu d-moll Mozarta. Kadencje były zręczne, a poziom interpretacji wysoki.

H. D.

Z Rady Okręgowej Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. W dniu 22 b. m. o godz. 7 w., w lokalu Rady, Sienna 16, odbędzie się Konferencja Zarządów Związków zrzeszonych w Radzie Okręgowej Centralnej Organizacji Związków Zaw. Prac. Umysłowych.

## MŁODZIEŻ.

Z. N. M. S. Zebranie Koła uniwersyteckiego Z. N. M. S. odbędzie się w czwartek, dn. 28 b. m. o godz. 7-iej, w lokalu „Pobudki”, ul. Warecka 7. Na porządku dziennym sprawa Walnego Zebrania „Bratniej Pomocy” S. U. W.

Obecność członków obowiązkowa!

Dnia 23 b. m. o g. 8 w. dr. A. Tarnowski wygłosi w Ak. Kole Przyjaciół Ligi Narodów odczyt p. t. „Polski wniosek przeciw wojny na wrześniejszej sesji Ligi Narodów”. Lokal — Jasna 19, II p. Wstęp wolny.

# KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 10,8, najwyższa — 1,4. W Zakopanem było pochurno, temperatura zrana wynosiła — 14, najniższa w nocy — 16, najwyższa onegdaj — 0. W Krynicy wczoraj padał śnieg, odpowiednie zaś temperatury wynosiły — 4, — 6, — 2.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Naogół zrana chmurno i mgliście, miejscami dobry opad śnieżny, potem w ciągu dnia przejaśnienia. Umiarkowany, w ciągu dnia słaby mróz, na południowym-wschodzie mróz nieco ostrzejszy. Słabe wiaty północno-zachodnie.

Kliniki uniwersyteckie w szpitalach miejskich. Magistrat zatwierdził umowę z uniwersytem warszawskim w sprawie rozmieszczenia i funkcjonowania klinik uniwersyteckich w szpitalach miejskich. Umowa akceptuje dotychczasowe warunki i utrzymuje czasowo liczbę i kategorię plac służby klinicznej w normach, jakie przewidywała umowa poprzednia.

Tunel w Al. Jeruzolimskich. Budowa tunelu kolejowego w Al. Jeruzolimskich na odcinku do ul. Kruczej i 50 metrów za nią, jest już ukończona. Sklepienie jest już wykonane i zasypane na omawianym odcinku ziemią. Gdy ziemia osiadnie i beton stężyje, nastąpi wybrukowanie jezdnii i oddanie odpowiedniego odcinka ulicy do użytku. Nastąpi to w pierwszych dniach wiosennych. Jednocześnie parkan, otaczający teren budowy tunelu, przesunięty będzie w stronę ul. Marszałkowskiej aż do domu Nr. 31 w Al. Jeruzolimskich. Według zamierzonego programu robót, w tym roku tunel ma być wykonany do ul. Marszałkowskiej na wyżej wspomnianym nowoogrodzonym terenie na przestrzeni 250 metrów.

Zw. Zaw. Prac. Prywatnych Przedsiębiorstw Handlowych i Przemysłowych m. War szawy (Senatorska 36) podaje do wiadomości, iż Koło Buchalterów urzędują w lokalu Związku, w piątek, dn. 23 b. m., o godz. 8 wiecz. odczyt n. t. „Nowa ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych”.

Z Koła Polsko - Włoskiego. Jutro o godz. 8.15 punktualnie w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Wojskowych (Nowogrodka 21 m. 3) Koło Polsko - Włoskie im. Leonarda da Vinci organizuje wieczór ku czci Mamelejo.

W sprawie emerytur miejskich. Odsi o g. 6.30 wieczorem odbędzie się w sali Rady Miejskiej Nadzwyczajne Walne Zebranie urzędników i oficjalistów miejskich w sprawie uposażeń, a głównie emerytur. Całe bowiem grupy pracowników komunalnych, zarówno w wydziałach administracyjnych, jak i przedsiębiorstwach, nie mają zabezpieczenia emerytalnego.

## TEATR „NOWOŚCI”

„WSZYSTKO Z MIŁOŚCI”.

Wychodzimy z teatru zdumieni. Dziwny lokal rozrywkowy, w którym nie poczęstowano nas potrawką agitacyjną „jedynki”, przypitraszona kamyczkami oszczerstw, podlaną sosik'em wyborczym (nawet kina zmuszane są do agitacji). Poprostu dziwne się nam już wydaje, żeśmy przez cały czas przedstawienia nie usłyszeli ani razu słowa „jedynka”, że nie ukazano nam ani na ekranie, ani na cieniu, ani na plakacie osoby lub przynajmniej imienia Marszałka Piłsudskiego, żeśmy w żadnej melodji nie usłyszeli ukrytych lub „przeszarcowanych” dźwięków nowego hymnu narodowego „My Pierwsza Brygada”.

Dyrekcja „Nowości” rozumiała widać, że wyborcy nie mają nic wspólnego ze sztuką i że ludzie przemęczeni polityką, znudzeni narzucającą się wszędzie, nieraz brutalną i niesmaczną (jak np. w „Qui Pro Quo”) agitacją „jedynki”, odetchną z przyjemnością atmosferą bezstronnej i bezpartyjnej wesołości.

Satyra polityczna, której używano w tym teatrze zawsze tak zgrabnie, powędrowała chwilowo do akwizytorni. Uleży się... po wyborach zająśnie napewno nowym blaszkiem świętości. A tymczasem wytoczono 3 inne działa: tanioc, humor i śpiew. Że to pierwsze dostało się w ręce całego regimentu Koszuty - Girlsów, że to drugie spoczywa w rękach tak miłych i wyborczy aktorów, jak p.p. Tom i Gierasieński, a to trzecie — w gardziółku zawsze ładnej p. Sokołowskiej — to otrzymano rezultat zachwycający.

Rewja pierwsza klasa. Oisnienia poprostu bogactwem strojów, pięknem dekoracji i... ilością Girlsów.

Prócz wymienionych wyżej atrakcji trzeba wymienić jeszcze 2 — bodaj najgłówniejsze: rozkoszną Zulę Pogorzelską w jej najlepszej kreacji bobusia, i — bajeczne trio angielskich tancerzy, którzy tak szturmem zdobyli serca nietylko warszawianek, lecz i warszawiaków, że im samym wskutek zbyt częstego bisowania kapitałnych, lecz diabło męczących, numerów — grozi poważna choroba serca.

W rewji nie brak i „mastrojów”, z wśród których na szczególne wyróżnienie zasługuje prześliczny obrazek na morzu, w którym zarówno strona dekoracyjna, jak i śpiew p. Szczawińskiego wzbudziły wdzięczne uznanie.

lka.

# UWADZE PODRÓŻNYCH

Jedziesz pociągiem — korzystaj z jaśka (poduszczyka z pierza), czystego, dezynfekowanego. Wynajmuje się w pociągach za 1 złoty.

Spółdzielnia „Współpraca” Al. Jeruzolimskie 36, tel. 258-60, 160-02, 296-12, 26-15.

## WYPADKI PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

ZABÓJSTWO CZY SAMOBÓJSTWO.

Wczoraj około godz. 16 jedna z lokatorek domu Nr. 69 przy ul. Grzybowskiej udała się do swej piwnicy po węgiel. Zbliżwszy się do drzwi, przy świetle świecy natknęła się na jakiegoś mężczyznę leżącego przy samych drzwiach, przyczem głowę miał opartą na butelkach złożonych w kącie przy murze. Frzerzona kobieta niezwłocznie wybiegła na korytarz i zaalarmowała dozorcę domu, Władysława Krasę. Dozorca pobiegł do piwnicy, odpiął nieznanemu palto i wówczas ujrzał zakrwawione ubranie oraz głęboką ranę ciętą na szyi. Nieznajomy dawał jeszcze oznaki życia. Zaalarmowany przez policjanta lekarz Pogotowia przybył wkrótce na miejsce. Po nałożeniu opatrunku, ofiarę tajemniczego wypadku w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala starozakonnnych. Tam lekarz dyżurny stwierdził stan bardzo ciężki. W księgach szpitalnych zapisano chorego jako żyda lat około 50. Podobno nieznajomy po chwilowym odzyskaniu przytomności wypowiedział słowa „pieniądze”. W sprawie tej policja oraz urząd śledczy prowadzą energiczne dochodzenie. Narazie trudno ustalić, czy nieznanemu padł ofiarą zabójstwa, czy też sam targnął się na życie.

SAMOBÓJSTWO W HOTELU „BRISTOL”.

W pokoju Nr. 140 na I piętrze w hotelu „Bristol” od 4-eh dni zamieszkiwał 30-letni Henryk Kamiński, przemysłowiec. Nocy ubiegłej Kamiński spał normalnie. rano zaś udał się do kąpielni do łazienki, gdzie zamknął się od wewnątrz. Około godz. 9 numerowy Antoni Pardowski, usłyszał w łazience odgłos 2-eh wystrzałów rewolwerowych. Ponieważ na usilne dobieganie się nikt nie odpowiadał wybito szybę w górnym oknie nad drzwiami, przez którą wszedł picolo hotelowy. W łazience znalazł Kamińskiego dającego już słabe oznaki życia. Wkrótce przybył lekarz Pogotowia, który skonstatował śmierć, wskutek dwóch ran postrzałowych w okolicę serca. Denat postawił kartkę z prośbą o powiadomienie rodziny. Powody rozpaczy kroku niewiadome.

ZACZADZENIE W GARAŻU.

Przy ul. Leszno Nr. 29 w garażu należącym do Stanisława Lewandowskiego, 4-eh szoferów po powrocie z miasta wypilo butelkę wódki. Następnie 2-eh szoferów udało się do mieszkania, pozostali zaś, Jan Gniado, lat 35, i Stanisław Lewandowski, lat 29, pozostali w t. zw. Boksie, gdzie byli zajęci naprawą samochodu. W czasie pracy wspomniany, wskutek nadmiernego wypicia alkoholu, zdrzemnął się zaś wydziałający się z motora czad zatrut ich. W nocy jeden z szoferów powrócił z mieszkania i wszedłszy do garażu zastał kolegów swych nieprzytomnych. Wkrótce przewieziono ich do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz za pomocą soli trzeźwiących doprowadził zaczadzonych do przytomności.

UCIECZKA OD RODZICÓW.

17-letni Stanisław Rydzewski zamieszkujący z rodzicami w Młocinach, onegdaj zabrał rodzicom swym 90 zł. gotówką i uciekł z domu w niewiadomym kierunku.

ZBRODNICZY NAPAD.

Na placu około hali Mirowskich niewykryty sprawca napadł na 22-letniego Fran-

Zarząd Spółdzielni „SZKOŁA WZOROWA” zawiadamiła, że w dniu 7 marca r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ul. Nowolipki 29 odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zebranie CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI.

Porządek dzienny: 1. Zmiana statutu.

2. Wolne wnioski.

Zarząd Spółdzielni „Szkoła Wzorowa”.

## DRUKARNIA „ROBOTNIKA”

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI.

— MIESIĘCZNIKI. —

Ceny niskie.

Warszawa, Warecka 7.

## Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 22 lutego

Dolar St. Zjedn. 8.88 1/2  
Belgia 124.15  
Holandia 358.80  
Londyn 43.47  
Nowy Jork 8.90  
Paryż 35.06  
Praga 26.41 1/2  
Szwajcaria 171.52  
Włochy 47.26  
Wiedeń 125.55

Papiery procentowe.

Dolarówka 69.75—69.50. 8 1/2% L. Z. Banku Roln. 94.00. 8 1/2% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00. 6 1/2% Pożycz. dol. 1920 r. 85.00. 8 1/2% Poż. konwersyjna 67.00. 10 1/2% Poż. kolejowa 102.25. 5 1/2% Pań. pożycz. konwersyjna 67.00. 4 1/2% L. Z. ziem. przedw. 57.15. 5 1/2% L. Z. Warsz. przedw. 63.25. 4 1/2% L. Z. Warsz. przedw. —. 4 1/2% L. Z. ziem. złotowe —. 5 1/2% L. Z. Warsz. złotowe —. 4 1/2% L. Z. Warsz. złotowe —. 5 1/2% L. Z. Warsz. do 1918 r. 6 1/2% Oblg. Warsz. 1926—16 r.—63 00

Akcje.

Bank Polski 151.50—151.50. Bank Dyskontowy 136.00. —. Bank Handlowy 123.00. Bank Zachodni 32.00. Bank Zw. Sp. Zarob. 89.00. Bank zjedn. ziem. pol. Cerata —. Kijewski —. Puls —. Zgierz —. Spiess 160.00. Elektryczność —. Siła i Światło 115.00. Czersk —. Częstocice 74.00. Chodorów —. Gosławice 72.00. Michałów —. W. T. F. Cukru 78.00. Wegłowe 102.00. Firlej —. Łazy 10.00. Wysoka 156.00. Polska Nafta —. Nobel 43 00 Cegielski. —. Lilpop 43.00. Norblin 208.00. Orthwein 83.00. Morzejów 47.00. Parowóz —. Ostrowiec 86.00. Zieleniewski —. Rudzki 52.50. Starachowice 64.75. Zawiercie 34.00. Zyrardów —. Borkowski 19.50. Syndykat —. Haberbusch 170.00. Spirytus 39.75. Żegluga 41.00.

Notowania pozagiełdowe

z dnia 21 b. m. godz. 10 m.

Akcje bez zmiany. Bank Polski 151.50. Węgiel 100.00. Modrzejów 46.50. Lilpop 42.75. Ostrowiec 86.00. Rudzki 52.50. Starachowice 64.40.

Rubli 100 złotych 466.50. 100 złotych w złocie 172.00. Listy Zastawne złotowe słabsze. Obróty akcjami średnie.

Dolar am. 8.88 1/2.

Komisja Kulturalno-Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych, ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój nr. 62, tel. 274-55, wydaje bilety na następujące przedstawienia: 23.II „Juljusz Cezar” w Polskim, 24.II „Powrót do grzechu” w Małym, 27.II „Człowiek i Naczołowiek” w Polskim, 1.III „Człowiek i Naczołowiek” w Polskim, 6.III „Powrót do grzechu” w Małym, 7.III „Człowiek i Naczołowiek” w Polskim, 8.III „Casanova” w Wielkim, 9.III Opera, 12.III „Człowiek i Naczołowiek” w Polskim, 15.III Opera, 16.III Opera, 16.III „Człowiek i Naczołowiek” w Polskim, 29.III Opera.

ciszka Muchę, szofera (Piwna 13), zadając mu nożem ranę ciętą w lewe ramię. Ranę opatrzone w ambulatorjum Pogotowia.

TAJEMNICZE ZASŁABNIĘCIE.

Przy ul. Pawiej Nr. 69 w mieszkaniu własnym zachorował nagle i stracił przytomność administrator tegoż domu, Icek Herszfeld, lat 69. Pogotowie przewiozło go nieprzytomnego do szpitala na Czyste.

**LECZNICA** Patofony, Par-  
lofony, instrumenty  
Dla chorób wenerycznych  
skórnych, niemozy płc. n.  
świłcie, roentgen, lampy lwar-  
cowa. Czynna 9 r.—9 w. i od  
4—6 przyjmuje lekarzka ko-  
biety i dzieci. Nie dziaje le  
i święta od 10—3. Wizyta 3 zł.

**Dr. Jan Ałapin**  
Królewska 31.  
Ch. skórnę wener., analiza,  
wymoc. płc. Lecz. światłem. 9—8 1/2. Niezamożnym i pracującym  
uwzględin.

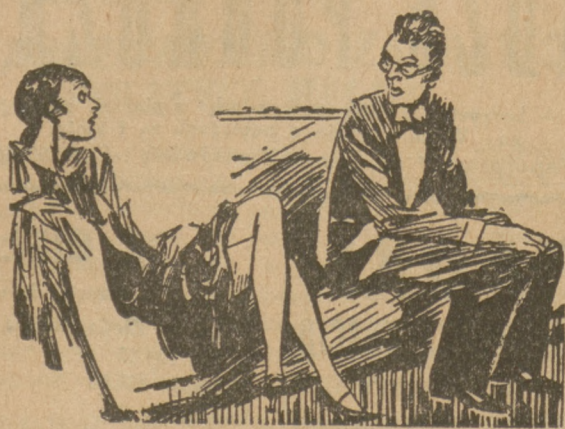
**Maszyny** do szycia  
Kempisty Company.  
Plac Zbawiciela, Marszałkowska 41. Bęb-  
kowa od 240 złotych.  
Tanto bo skład fabryczny.

**A) ZEGARY** ścienn.  
ne, zegarki, pierścionki,  
obraczki, kolczyki na  
raty bez zaliczek —  
Zegarmistrz — Gutma-  
cher — Smocza Nr. 21  
róg Dzielnej.

**Robotnicy** po-  
pierają swoje  
pismo  
codzienne.

**FACH W REKUR**  
powodzenie zape-  
wnione! Zapisz się  
na Kursy Samochodo-  
we  
**PRYLINSKIE-**  
GO, Jeruzolimka 27.

## HUMOR



— Słucha pani koncertu?  
— Nie, „rozmaitości”.  
— Toż to reklamy... A kto mówi, Lawiński?  
— Nie, minister.

## Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

ŚRODA.

12,00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15,20 — 16,00. Przerwa. 16,00 — 16,25. Odczyt p. t. „Plan Daltoński w seminarjum nauczycielskim” — wygł. dr. J. Młodowska. 16,25 — 16,40. Nadprogram i komunikaty. 16,40 — 17,05. „Skrzynka pocztowa” — korespondencję bieżącą o-mówi dr. M. Stępowski. 17,05 — 17,20. Przerwa. 17,20 — 17,45. Odczyt p. t. „O dzieciach nienormalnych” — wygł. dr. Sterling. 17,45 — 18,15. Program dla dzieci z Krakowa. 18,15 — 18,55. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. W programie utwory Mendelssoona. 18,55 — 19,05. Przerwa. 19,05 — 19,15. Komunikat rolniczy. 19,15 — 19,35. Rozmaitości — wypowiedź p. L. Lawiński. 19,35 — 20,00. Odczyt p. t. „Drewno w międzynarodowej polityce gospodarczej Polski” — wygł. inż. W. Barański. 20,00 — 20,30. Odczyt organizowany staraniem Prezydium Rady Ministrów p. t. „O polityce finansowej” — wygł. dyr. St. Starzyński. 20,30. Koncert wieczorny. Transmisja z Poznania. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22,00 — 22,05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05 — 22,20. Komunikaty P. A. T. 22,20 — 22,30. Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nadprogram.

CZWARTEK.

12,00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 12,05—12,30. Odczyt organizowany staraniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Szlakiem karawan” — wygł. prof. J. Czekalski. 12,30 — 14,00. Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonii Warsz. Koncert szkolny organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Warszawy wespół z P. R. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimińskiego, H. Karbowska (śpiew), Al. Michałowski, art. opery warsz. (śpiew), W. Niemczyk (skrzypce) i prof. L. Urstein (akomp.). 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15,20 — 16,00. Przerwa. 16,00—16,25.

REMBEK.

20)

## NAGAN

Powieść.

Wśród potoku tych myśli zasnął dopiero nad ranem.

Spał zaledwie parę godzin. Obudziło go zimno, które dobrało się do niego podczas snu. Wstał rozdygotany, ale ze świeżym umysłem. Pierwsza myśl była o Marysce. Na jego ustach przywarło ciepło jej miękkich wilgotnych warg; przeżył przed siebie ramiona, w których czuł jeszcze dotknięcie jej subtelnej postaci. Nieprzewidywaną tęsknotą napełniała go świadomość, że ona jest tu niedaleko. Próżno przypominał sobie swoje obowiązki dowódcy kompanji, które zabraniały mu wychodzić z okopów — napełniało go to jedynie zniechęceniem do wojny. „Dość już się natłukłem!” — buntował się. — „Niech teraz inni spróbują trochę tego dobrego! Mam zresztą urlop i gdybym się nie był znalazł przypadkowo na moście podczas śmierci Jarzyńskiego, w tej chwili byłbym już w drodze do Warszawy”. Przeszło mu naprawdę do głowy, że to on sam właśnie był pośrednio sprawcą śmierci dowódcy kompanji, ale nie prze-konało go to. Wogóle cały problem z-

cia, nad którym tyle się namęczył przed zaśnięciem — teraz stał się dlań zupełnie jasnym. Nie obawiał się o swoje szczęście, gdyż wierzył, iż mu się ono należy. Wierzył również, iż życie, a raczej jego nadprogram, który teraz rozpoczął, musi być czemś zupełnie odmiennym od poprzednich przeżyć ciężkich i smutnych. W końcu postanowił sobie iść do domku koło fabryki, gdzie stała kuchnia polowa jego kompanji, i napić się gorącej kawy. Przenoszona zwykle w menażkach do okopów, stygła po drodze zupełnie. Miał przytem nadzieję, iż znajdzie jakiś sposób, zobaczenia się z Maryską. Może się uda ją jako sprawdzić. Skrupuły w powodu opuszczenia stanowiska zgłuszyl w sobie uważa, że przecież na wypadek ataku bolszewickiego zdąży w każdym bądź razie dobiec do przyczółka.

Nie mając zaufania do podporucznika Sztajnbacha, żeby oddać mu komendę nad kompanją, kazał zawołać do siebie swego sierżanta Gołębka. Podoficer zjawił się natychmiast, jak z pod ziemi wyrosły. Był to mały, chudy człowieczek z twarzą trójkątną jak u lisa, z wielkim kaścistym a wąskim jak labuzęga wyciętym nosem, sterczącym z pomiędzy wyłupiastych, jakby wiecznie przestraszonych, a blisko siebie osadzonych oczu, z daleko wysuniętą przód, a ruchliwą jak u królika górną

## ZE SPORTU

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE.

W nadchodzącą niedzielę Legja grać będzie z Barkocmbą, a w dniu 3 marca spotka się Varsovia z Makabi.

WALNE ZEBRANIE K. S. „ZIELONI”.

W niedzielę, dn. 26 b. m., w lokalu szkoły powszechnej Nr. 1 w Zielonce (przy poczcie) odbędzie się doroczne walne zebranie członków O. M. T. U. R. „Zieloni”.

Z R. D. S. „CZERWONI”.

Zarząd R.D.S. „Czerwoni” przesyła podziękowanie za poparcie finansowe klubu nast. tow. tow. Głiszczyńskiej, Gorzechowskiej, Jaworowskiej, Jaworowskiemu, Targowskiej, Bergerowi, Borowiczowej, Nowackiemu, Praussowej, Garlickiemu i Cohnowi.

ZAWODY SIATKÓWKI.

Dziś w sali szkoły Ronhalera o godz. 11 rano dalszy ciąg mistrzostw Warszawy w siatkówce. W programie nast. spotkania: Zieloni — Varsovia; A. Z. S. — Y. M. C. A. oraz W. K. S. — Victoria.

W niedzielę turniej siatkówki z udziałem zespołów łódzkich: gimn. Piłsudskiego, gimn. Kopernika i gimn. Grameckiej.

KLASYFIKACJA IGRZYSK ZIMOWYCH.

W dniu wczorajszym komisja sędziowska Igrzysk Zimowych w St. Moritz ogłosiła urzędową klasyfikację Igrzysk. Sklasyfikowano 14 państw, pozostałe zaś 11 państw (a w liczbie ich Polska) nie otrzymały miejsca z powodu braku punktów.

Klasyfikacja przedstawia się następująco:

- 1) Norwegia 123 pkt. (7 pierwszych miejsc na 14 konkurencji).
- 2) Stany Zjedn. Ameryki Półn. 52 pkt. (2 zwycięstwa).
- 3) Finlandja 46 pkt. (2 zwycięstwa)
- 4) Szwecja 46 pkt. (2 zwycięstwa).
- 5) Austria 23 pkt.
- 6) Kanada 13 pkt. (1 zwycięstwo).
- 7) Francja 11 pkt. (1 zwycięstwo).
- 8) Szwajcaria 9 pkt.
- 9) Belgja 8 pkt.
- 10) Anglja 7 pkt.
- 11) Czechosłowacja 7 pkt.
- 12) Niemcy 6 pkt.
- 13) Włochy 6 pkt.
- 14) Argentyna 5 pkt.

W punktacji uwzględniano pierwsze sześć miejsc, zdobytych w każdej konkurencji, przyczem pierwsze miejsce liczone 10 pkt., a następne pięć miejsc od 5 — 1 punktów.

## Z sądów.

DRAMAT RODZINNY.

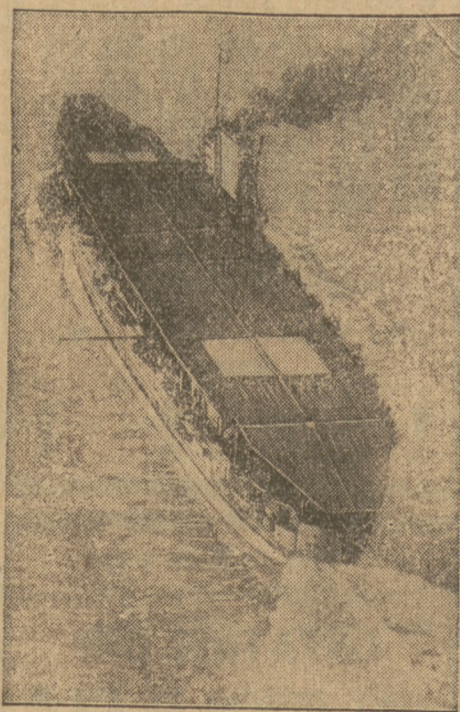
Franciszka Karwowska w przystępie rozpaczy, pod wpływem ciężkiej zniewagi, zabiła swego męża, Jana. Oskarżona tłumaczyła się, że mąż ją terroryzował, że romanował z jej córką, a swoją pasierbicą, oblał kiedyś żonę naftą, chcąc ją podpalić, rozbił meble, pił i t. d.

Sąd skazał Karwowską z art. 453 cz. II na 1 rok twierdzy.

I. K.

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**

## ZBROJENIA STANÓW ZJEDNOCZONYCH



Doki amerykańskie opuścił niedawno nowy okręt wojenny „Saratoga”, który ma być bazą lotnictwa morskiego. Pomieści on 50 hydroplanów na swych pokładach.

## Co grają dzisiaj kina

Colosseum: premiera „Za krew braci”. Styłowy: „Człowiek z biczem”. Casino: „Zatoka śmierci” i „Venus z Wenecji”. Miejski: „W państwie zielonego smoka”. Palace: „Tajemnica gabinetu restauracyjnego”. Pan, Corso: „Tragedja uliczna”. Rococo: „Romans w wytwórni filmowej”. Splendid: „Dwa bieguny” z Józefiną Baker i „Biała śmierć”. Wodewil: „Przeznaczenie”. Capitol: „W płomieniu życia” z Lil Dagover. Światowid: „Studencki flirt”. Filharmonja: „Car i poeta”. Apollo: premiera. Tombola: „Książę Seliman”. Mignon (Marszałkowska): „Chata za wsią”. Mewa: „Biała niewolnica”. Muza (ul. Mokotowska): „Dla szczęścia dziecka”. Czary (ul. Chłodna): „Wyrok bez sądu”. Bajka (ul. Żelazna): „Mogła Nieznanego Żołnierza”. Italia (ul. Wolska): „Mogła Nieznanego Żołnierza”. Ira (ul. Wolska): „Czarna Venus” z J. Baker. Uciecha (ul. Złota 72): „Krzyżowa droga kobiety”. Miraż (ul. Czerniakowska): „Miłość przez ogień i krew”. Praga: „Gwałtu, co się dzieje” z Haroldem Lloydem. Uranja: „Cohn i Coogan”. „Sokół”: „Ostatni walc”.

## TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 8 ej „Casanova”

Narodowy

o 8-iej w. „Romans florencki”

Letni

o 8 ej w. „Nie ożenię się”

Teatr Wielki. Dziś „Casanova”. Jutro „Aida” z występem gościnnym tenora batorskiego Sullivana w roli Radamesa.

Teatr Narodowy. Dziś „Romans florencki”.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Nie ożenię się”.

Teatr Polski. Do czwartku włącznie „Juljusz Cezar”.

Teatr Mały. Dziś „Powrót do grzechu”.

Stołeczna operetka w Teatrze Nowości. Piękność z Nowego Yorku”.

Wielka rewja w teatrze Nowości. Codziennie świeżo wystawiona rewja „Wszystko z miłości”.

Teatr Praski. Dziś „Panna Maliczewska”.

Teatr „Znicz” (Śniadeckich 5). Dziś o g. 6 wiecz. „Pan Twardowski”, o godz. 8,30 „Car Aleksander I”.

Perskie Oko. Codziennie rewja karnawaltowa p. t. „Confetti”.

Teatr Czerwony As. Rewja „Dlaczego właśnie z nim”.

Teatr „Wesoła Jama”. „Miłość w międzynarodowym naciąganiu”.

Cyrk. Nowy program i turniej walk zapasniczych pod kontrolą międzynarodowego związku zapasników o nagrody pieniężne w ogólnej sumie 15,000 zł.

Przedstawienie jubileuszowe Władysława Szczawińskiego. Zapowiedziane na dzień 28 b. m. przedstawienie jubileuszowe świetnego artysty operetki, Władysława Szczawińskiego, wywołało wielkie zainteresowanie. W dniu tym odegrana będzie po raz pierwszy w Warszawie przepiękna operetka Waltera Collo p. t. „Tylo Ty” z udziałem p.p. Messal, Sokołowskiej, Jubilata i in.

Recital skrzypcowy Willy Burmestra. Willy Burmester pożegna Warszawę w środę, dając swój drugi recital w Filharmonji, na który się złożą utwory Schuberta, Brahmsa, Beethovena, Czajkowskiego, Sindinga i in.

Wyszły z druku nakładem Księgarni Robotniczej wspomnienia tow.

Jana Kwapińskiego

p. t.

„ORGANIZACJA BOJOWA. KATORGA. REWOLUCJA ROSYJSKA”.

Przedmowa tow.

IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Cena 1 złoty.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5,40, bez odnoszenia zł. 4,70, na prowincji miesięcznie zł. 5,40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”, Warszawa 7.